

BIULETYN K

Nr 3 (28) PAŹDZIERNIK 2008

Wydawnictwo Stowarzyszenia Konsumentów Polskich



Przewodnik po ustawie o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym – część II

**Nowa dyrektywa
o kredycie konsumenckim**

- 1–8** *Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów*
**Przewodnik po ustawie o przeciwdziałaniu nieuczciwym
praktykom rynkowym – część II**
- 9–21** *Orzecznictwo Sądów Powszechnych*
**Wymiana gwarancyjna
Zwrot świadczeń na skutek odstąpienia od umowy kredytu
konsumentckiego**
- 22** *Orzecznictwo Stałych Polubownych Sądów Konsumentckich*
Ciężar dowodu niezgodności towaru z umową
- 23–24** *Orzecznictwo Arbitra Bankowego*
**Poręczenie weksłowe
Przedawnienie roszczenia z umowy o kredyt**
- 25–28** *Postanowienia umowne uznane za niedozwolone*
Klauzule dotyczące rynku nieruchomości
- 29–32** *Konsument w Europie*
Nowa dyrektywa o kredycie konsumentckim

Biuletyn wydaje
Stowarzyszenie Konsumentów Polskich
Prezes Grażyna Rokicka
g.rokicka@skp.pl
01-249 Warszawa,
ul. Gizów 6
tel. 0-22 634 0668
fax. 0-22 634 0667
www.skp.pl

redagują:
Sybilla Graczyk
prawnik@skp.pl
Tomasz Odziemczyk
t.odziemczyk@skp.pl



Przewodnik po ustawie o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym część II



Kompetencje Prezesa UOKiK na tle ustawy o nieuczciwych praktykach rynkowych

Ustawa o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym zapewnia przede wszystkim szerokie możliwości działania indywidualnym konsumentom w zakresie występowania przeciwko przedsiębiorcom na drodze powództwa cywilnego w związku ze stosowaniem nieuczciwej praktyki rynkowej (patrz: część przewodnika poświęcona indywidualnym powództwom).

Przedsiębiorca nie może być jednak zaskoczony, gdy postępowanie administracyjne w sprawie stosowania nieuczciwej praktyki rynkowej zostanie wszczęte wobec niego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (Prezesa UOKiK). W sytuacji, w której stosowanie nieuczciwej praktyki rynkowej narusza zbiorowe interesy konsumentów, Prezes UOKiK może bowiem podjąć działania zmierzające do wyeliminowania stosowania tej praktyki (patrz art. 24 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. z 2007r. Nr 50, poz. 331 z późn.). W tym jednak przypadku postępowanie nie będzie toczyć się w imieniu i na rzecz określonego, indywidualnie wskazanego konsumenta, lecz będzie miało ogólny charakter. Prezes UOKiK, aby bowiem wydać decyzję stwierdzającą stosowanie nieuczciwej praktyki rynkowej musi wykazać – oprócz naruszenia przesłanek z ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym – także naruszenie interesu publicznego tj. zbiorowych interesów konsumentów. Oznacza to, iż nieuczciwa praktyka rynkowa musi uderzać – choćby tylko potencjalnie – w interesy zbiorowości.

Art. 24.2. Przez praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów rozumie się godzące w nie bezprawne działanie przedsiębiorcy, w szczególności:

(...)

3) nieuczciwe praktyki rynkowe lub czyny nieuczciwej konkurencji.

Kto może dopuścić się stosowania nieuczciwej praktyki rynkowej? – Definicja przedsiębiorcy w rozumieniu przepisów Ustawy.

Art. 2. pkt 1. Przedsiębiorcami są osoby fizyczne, osoby prawne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, które prowadzą działalność gospodarczą lub zawodową nawet jeżeli działalność ta nie ma charakteru zorganizowanego i ciągłego, a także osoby działające w ich imieniu i na ich rzecz.

Wprowadzenie kolejnej definicji przedsiębiorcy do polskiego porządku prawnego wynikało z konieczności właściwej implementacji Dyrektywy o nieuczciwych praktykach handlowych. Wprowadzając omawianą ustawę należało się bowiem kierować zasadą maksymalnej harmonizacji, która oznacza, że każdy przepis dyrektywy musi znajdować odzwierciedlenie w przepisach ustawy. Tymczasem zakres definicji, którą wskazał ustawodawca wspólnotowy zapewnia szerszy zakres zastosowania niż podmiotowo ograniczone pojęcie przedsiębiorcy przyjęte w dotychczasowym polskim ustawodawstwie. W założeniu bowiem szeroki zakres dyrektywy o nieuczciwych praktykach handlowych ma uniemożliwiać obchodzenie zakazu stosowania nieuczciwych praktyk rynkowych.

Dlatego też, przedsiębiorcą w rozumieniu przepisów ustawy jest zarówno osoba fizyczna prowadząca działalność gospodarczą, jak i spółka prawa handlowego (spółka jawna, spółka partnerska, spółka komandytowa, spółka komandytowo-akcyjna, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, spółka akcyjna). Spółka cywilna nie posiada podmiotowości prawnej a za przedsiębiorców nie uważa się takiej spółki, ale jej wspólników (a zatem z roszczeniami wynikającymi z przepisów omawianej ustawy konsument może wystąpić przeciwko wspólnikom spółki cywilnej). Osoba fizyczna prowadząca działalność gospodarczą jest rejestrowana przez organy gminy w rejestrze przedsiębiorców – Ewidencji Działalności Gospodarczej. Spółki

prawa handlowego powinny zostać zarejestrowane w odrębnym rejestrze prowadzonym przez wydziały gospodarcze sądów rejonowych – Krajowy Rejestr Sądowy.

Niemniej jednak, decydującego znaczenia dla uznania podmiotu za przedsiębiorcę w rozumieniu przepisów ustawy nie ma dopełnienie formalnych wymogów działalności (np. wpis do odpowiedniego rejestru przedsiębiorców), ale faktyczne wykonywanie działalności gospodarczej lub zawodowej. Okoliczność, czy podmiot spełnia wymogi formalne do prowadzenia danego rodzaju działalności gospodarczej będzie rozpatrywana przez inne organy na podstawie odrębnych przepisów.

Jeżeli więc podmiot wykonujący czynności w celach związanych z prowadzoną działalnością dopuszcza się stosowania nieuczciwej praktyki rynkowej, nieistotne jest, czy jego działalność została na przykład wpisana do Ewidencji Działalności Gospodarczej.

Przykład: Pan Jan Kowalski wykonuje usługi remontowe „na czarno” (bez podpisania umowy), przy czym jego działalność nie została wpisana do Ewidencji Działalności Gospodarczej i fakt wykonywania przez niego tych usług zataja przed organami publicznymi. Pomimo tego, może ponieść odpowiedzialność za ewentualne dopuszczenie się stosowania nieuczciwej praktyki rynkowej zgodnie z przepisami omawianej ustawy.

Fakt (nie) udzielenia koncesji lub innego zezwolenia przez właściwy organ publiczny również pozostaje bez wpływu na ocenę, czy podmiot wykonujący działalność gospodarczą można uznać za przedsiębiorcę na potrzeby omawianej ustawy.

Przykład: Pan Jan Kowalski prowadzi biuro pośrednictwa nieruchomości bez wymaganej licencji agenta nieruchomości. W materiałach reklamowych publikowanych na jego stronie internetowej zamieszcza informacje: „Jan Kowalski – agent nieruchomości”, sugerując w ten sposób konsumentom, że jest uprawniony do posługiwania się tym tytułem – posiada odpowiednią wiedzę i doświadczenie. Zachowanie Jana Kowalskiego może wypełniać znamiona praktyki wprowadzającej w błąd określonej w art. 7 pkt 4a Ustawy, a fakt, czy można uznać go za przedsiębiorcę pozostaje bezsporny.

Analogicznie – jeżeli spółka prawa handlowego rozszerza profil swojej działalności i nie ujawnia tego w odpowiednim rejestrze (Krajowy Rejestr Sądowy), dla rozpatrzenia sprawy o stosowanie nieuczciwej praktyki rynkowej nie będzie to miało znaczenia. Stwierdzenia wymaga jedynie fakt, czy podejmowane czynności miały związek z działalnością gospodarczą lub zawodową przedsiębiorcy.

Ustawa nie wprowadza również wymogu, aby działalność gospodarcza lub zawodowa prowadzone były w sposób ciągły. Dla zakwalifikowania podmiotu do grupy przedsiębiorców w rozumieniu omawianego przepisu wystarczy, jeśli osoba sporadycznie dokonuje czynności w celach gospodarczych. Nie ma tu również znaczenia, czy podmiot posiada strukturę organizacyjną, czy wykonuje działalność jednoosobowo oraz czy prowadzi biuro.

Przykład: Pan Jan Kowalski jest zarejestrowany w internetowym portalu, za pośrednictwem którego może organizować aukcje internetowe. Od czasu do czasu oferuje za pośrednictwem tej strony internetowej sprzedaż przedmiotów różnego rodzaju i czerpie z tego zyski.

Do stwierdzenia, czy przedsiębiorca dopuszcza się stosowania nieuczciwej praktyki rynkowej nie jest konieczne, aby przedsiębiorca działał osobiście.

Przykład: Pan Jan Kowalski, jest agentem tour-operatora „Podróżuj z nami”. Prowadząc sprzedaż usług turystycznych dla tego przedsiębiorcy, Kowalski jest jego reprezentantem. Podczas wykonywania swoich czynności związany jest instrukcją sporządzoną przez tego tour-operatora. Dopuszczenie się przez niego stosowania nieuczciwej praktyki rynkowej może zostać rozpatrzone dwojako:

- stosowanie tej praktyki wynika z zastosowania się do postanowień instrukcji sporządzonej przez „Podróżuj z nami” – odpowiedzialność ponosi „Podróżuj z nami”, gdyż Jan Kowalski działał w jego imieniu i na jego rzecz. (niemniej jednak wskazać należy, że Jan Kowalski również będzie mógł ponieść odpowiedzialność);

- Jan Kowalski podczas sprzedaży usług przekroczył uprawnienia przyznane mu przez „Podróżuj z nami” i stosowanie nieuczciwej praktyki rynkowej jest związane tylko z jego działaniami bez uzgodnienia z przedsiębiorcą, którego reprezentuje – odpowiedzialność spoczywa na Janie Kowalskim, gdyż poprzez przekroczenie uprawnień udzielonych przez „Podróżuj z nami” działał w swoim imieniu.

Przeciwko komu stosuje się nieuczciwe praktyki rynkowe? Definicja przeciętnego konsumenta w rozumieniu przepisów Ustawy

Art. 2 pkt 8. Przeciętnym konsumentem jest konsument, który jest dostatecznie dobrze poinformowany, uważny i ostrożny. Oceny dokonuje się z uwzględnieniem czynników społecznych, kulturowych, językowych i przynależności danego konsumenta do



szczególnej grupy konsumentów, przez którą rozumie się dającą się zidentyfikować grupę konsumentów, szczególnie podatną na oddziaływanie praktyki rynkowej lub na produkt, którego praktyka rynkowa dotyczy, ze względu na szczególne cechy, takie jak wiek, niepełnosprawność fizyczna lub umysłowa.

W zakresie definicji przeciętnego konsumenta znajduje się pojęcie „konsumenta”, w rozumieniu art. 22¹ ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 1964 r., Nr 16, poz. 93 ze zm.).

Art. 221 Kodeksu Cywilnego: Za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

Osoba fizyczna prowadząca działalność gospodarczą może występować w obrocie gospodarczym albo jako przedsiębiorca albo jako konsument.

Pan Jan Kowalski prowadzący działalność gospodarczą pod firmą „Autokomis” Jan Kowalski zakupił papier do drukarki w celu zaopatrzenia biura, w którym prowadzi działalność gospodarczą. Sprzedawca wystawił fakturę VAT na kupującego: „Autokomis” Jan Kowalski z siedzibą w Otwocku. W opisanym przypadku pan Jan Kowalski dokonał czynności w celu związanym z jego działalnością gospodarczą i wystąpił w obrocie jako przedsiębiorca. W takiej sytuacji pan Jan Kowalski nie może korzystać z uprawnień przyznanych konsumentom.

Ta sama osoba (pan Jan Kowalski) zakupiła papier do drukarki przeznaczony na cele prywatne – dla dziecka, od którego nauczycielka wymaga, aby wypracowania miały formę wydruków komputerowych. Sprzedawca wystawił fakturę VAT na kupującego: Jan Kowalski zamieszkały w Otwocku. W tym przypadku Jan Kowalski występuje w obrocie jako konsument, gdyż dokonuje czynności niezwiązanej bezpośrednio z wykonywaną przez niego działalnością gospodarczą lub zawodową.

Definicja przeciętnego konsumenta zamieszczona w Ustawie jest wynikiem dorobku orzeczniczego Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości. Stopniowy rozwój orzecznictwa Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości doprowadził do utrwalenia modelu konsumenta jako konsumenta rozważnego, przeciętnie oświeconego, mającego prawo do rzetelnej informacji niewprowadzającej w błąd, zawierającej wszelkie niezbędne dane wynikające z funkcji i przeznaczenia towaru. To, czego można oczekiwać od rozsądnego konsumenta wynika przede wszystkim z tego jak daleko sięga obowiązek informacji handlowej, jej dostępności, jasności, niedwuznaczności, pełności i odpowiedności.

Wydaje się, iż polskie sądy nie wypracowały do tej pory ujednoczonej praktyki, która pozwoliłaby na utrwalenie pewnego modelu przeciętnego konsumenta. Z jednej strony sądy traktowały konsumenta jako oso-

bę nieuważną i nieświadomą, stawiając go na uprzywilejowanej pozycji względem przedsiębiorcy. Wynikało to ze specyfiki uwarunkowań społeczno-gospodarczych (przemiana z gospodarki uspołecznionej w wolnorynkową) i braku wiedzy konsumenta na temat mechanizmów wolnorynkowych, zwłaszcza co do pozyskiwania klienteli za pomocą reklamy i znamiennego dla tej formy marketingu elementu „metafory i hiperbolizacji”.

Z drugiej jednak strony pojawiały się też orzeczenia sądów krajowych, które za punkt wyjścia brały model konsumenta na tyle oświeconego i wyedukowanego, że należy od niego wymagać daleko posuniętej samodzielności w zakresie „wyszukiwania” informacji o produkcie i właściwej ich oceny. Mniejsze znaczenie miało tutaj prawidłowe wypełnienie przez przedsiębiorcę obowiązku jasności, transparentności i pełności informacji udzielanej konsumentom. „W konsekwencji model konsumenta, do którego odnoszą się przy orzekaniu polskie sądy, jest modelem konsumenta znacznie bardziej rygorystycznym niż model panujący w orzecznictwie ETS, nawet przy założeniu, że jest to model konsumenta wyedukowanego.” (E. Łętowska, *Europejskie prawo umów konsumenckich*, Warszawa 2004, s. 67). Wprowadzenie definicji legalnej przełamie spekulacje nad prawidłowym postrzeganiem modelu przeciętnego konsumenta i doprowadzi do ujednoczenia orzecznictwa w tym zakresie.

Aby ustalić model przeciętnego konsumenta należy dokonać oceny jego sytuacji w kilku aspektach. W pierwszym rzędzie należy stwierdzić, czy jest on dostatecznie dobrze poinformowany.

Z przyjęcia tego założenia nie wynika, że konsumentom powinni samodzielnie dążyć do uzyskania wiedzy niezbędnej do zawarcia umowy – informacji dotyczących przedsiębiorcy lub cech produktu. Ciężar przekazania informacji o produkcie spoczywa na przedsiębiorcy, który występując na rynku w roli profesjonalisty powinien zadbać o to, żeby jego kontrahent uzyskał na tyle pełną i jasną informację, która pozwoli konsumentowi podjąć świadomy wybór oparty na wiedzy. Dlatego właśnie prawo do informacji uznawane jest za fundament ochrony konsumenta w Unii Europejskiej. „Podkreślić należy, że chodzi o informacje kierowane do konsumenta. Tu bowiem leży różnica między ujęciem europejskim a nierzadko spotykanym w Polsce podejściem akceptującym powinność orientacji konsumenta w sytuacji rynkowej (wysoki standard samoświadomości konsumenta: „skoro chce być na rynku, musi się podporządkować panującym na nim zasadom. Jeżeli są one twarde – tym gorzej dla konsumenta”)” (E. Łętowska, *op. cit.*, s. 66). Dodatkowo założyć należy, że spoczywające na przedsiębiorcy powinności w zakresie informacyjnym lub znakowania towarów wpływać będą na podwyższenie standardu świadomości konsumentów.

Oczywiście konsument sam może również dążyć do uzyskania wiedzy na temat danego produktu, mamy wtedy do czynienia z tzw. samoświadomością czy samokształceniem. Nie jest to jednak wymóg, którego nie spełnienie pozbawia automatycznie pry-

matu „przeciętności” w rozumieniu ustawy, co oznacza zerwanie z pokutującym jeszcze podejściem dotyczącym „wysokiego standardu powinności konsumenta z samym faktem uczestnictwa na coraz bardziej nieprzejrzystym rynku („skoro kupuje, powinien wiedzieć”, „gdyby przeczytał, byłby wiedział”), przy jednoczesnym braku odniesienia tej powinności nie tylko do istniejącej i realizowanej polityki informacyjno-edukacyjnej wobec konsumenta, ale także oceny konkretnych obowiązków w tym zakresie jego kontrahenta.” (E. Łętowska, op. cit., s. 66-67).

Zakres obowiązków informacyjnych, jaki spoczywa na przedsiębiorcy wynika wielokrotnie wprost z przepisów prawa.

Przykład: Art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz. U. z 2000 r., Nr 22, poz. 271 ze zm.) stanowi, że konsument zawierający umowę na odległość powinien być poinformowany przez przedsiębiorcę, przy użyciu środka porozumiewania się na odległość, najpóźniej w chwili złożenia mu propozycji zawarcia umowy, o:

- 1) imieniu i nazwisku (nazwie), adresie zamieszkania (siedziby) przedsiębiorcy oraz organie, który zarejestrował działalność gospodarczą przedsiębiorcy, a także numery, pod którym przedsiębiorca został zarejestrowany,
- 2) istotnych właściwościach świadczenia i jego przedmiotu,
- 3) cenie lub wynagrodzeniu obejmujących wszystkie ich składniki, a w szczególności cła i podatki,
- 4) zasadach zapłaty ceny lub wynagrodzenia,
- 5) kosztach oraz terminie i sposobie dostawy,
- 6) prawie odstąpienia od umowy w terminie dziesięciu dni, ze wskazaniem wyjątków, o których mowa w art. 10 ust. 3,
- 7) kosztach wynikających z korzystania ze środków porozumiewania się na odległość, jeżeli są one skalkulowane inaczej niż wedle normalnej taryfy,
- 8) terminie, w jakim oferta lub informacja o cenie albo wynagrodzeniu mają charakter wiążący,
- 9) minimalnym okresie, na jaki ma być zawarta umowa o świadczenia ciągle lub okresowe,
- 10) miejscu i sposobie składania reklamacji,
- 11) prawie wypowiedzenia umowy, o którym mowa w art. 8 ust. 3.

Ustawodawca zastrzega jednocześnie w treści art. 9 ust. 2, że informacje, których katalog został wymieniony powyżej, powinny być sformułowane jednoznacznie, w sposób zrozumiały i łatwy do odczytania.

Kolejnym krokiem do ustalenia modelu przeciętnego konsumenta jest ustalenie, czy jest on uważny i ostrożny. Nie oznacza to, że konsument posiada wiedzę specjalistyczną do wyboru odpowiedniego produktu, ale to, że przede wszystkim rozumie kierowane do niego informacje i potrafi je wykorzystać do podjęcia świadomej decyzji dotyczącej produktu. Nie jest naiwny, ale z drugiej strony nie potrafi ocenić sytuacji tak jak profesjonalista. Będąc jednocześnie świadomy realiów społeczno-gospodarczych wykorzystuje swoją wiedzę ogólną dążąc do zdobycia dodatkowych informacji o produkcie. Rozumie on, że jego ochrona jest wypracowana także jego własnym wysiłkiem edukacyjnym. Można uznać na przykład, że konsument ostrożny nie zawarłby umowy bez wcześniejszego jej przeczytania.

Przykład: W telewizji często emitowana jest reklama produktu o nazwie Red Bull, której slogan reklamowy brzmi „Red Bull – dodaje skrzydeł”. Dla przeciętnego konsumenta jasnym jest, że wypicie nawet dużej ilości tego napoju energetycznego nie może skutkować pojawieniem się u człowieka prawdziwych skrzydeł. Wiadomo natomiast, że jest to metafora, która, obok przejawskrawienia, jest częstym środkiem wykorzystywanym w reklamie.

Badanie typowej reakcji przeciętnego konsumenta, powinno być dokonywane przez sądy powszechne i inne organy powołane do rozstrzygania sporów z udziałem konsumentów. Zgodnie z omawianą definicją, bada się reakcje przeciętnego konsumenta poprzez uwzględnienie czynników społecznych, kulturowych i językowych, które miały wpływ na kształtowanie jego zachowań przy zawieraniu umowy. Uwzględnienie tych czynników sprawia, że konsument przestaje być już tylko podmiotem statystycznym, ale rzeczywistym – osadzonym w realiach kulturowych i społecznych. Możliwość uwzględnienia czynników społecznych, kulturowych i językowych dodaje definicji przeciętnego konsumenta walor nieznacznej elastyczności, której nie uda się uniknąć przy ocenie reakcji konsumenta na praktykę rynkową.

Przykłady:

1. Inaczej postrzegany był model przeciętnego konsumenta w Polsce w przeszłości, kiedy konsumenci nie posiadali wiedzy na temat mechanizmów rynkowych i ich elementów mogących wprowadzać w błąd. Obecnie, kiedy konsumenci zdobyli taką wiedzę, powinni samodzielnie oceniać praktyki rynkowe (np. przekazy reklamowe), na podstawie kierowanych do nich informacji, przy czym informacja powinna być jasna, przejrzysta i pełna.

2. W przypadku wprowadzenia konsumentów w błąd poprzez zastosowanie nowej praktyki rynkowej (nieznanej dotąd konsumentom), przedsiębiorca wykorzystuje nie tyle jego nieuwagę czy nieostrożność, ale po prostu brak



wiedzy o mechanizmach takiej praktyki. Wówczas organy orzekające, powołując się na uwarunkowania społeczne, kulturowe i językowe mogą uznać, że praktyka rynkowa mogła wprowadzić w błąd a reakcja przeciętnego konsumenta była nie tyle prawidłowa, co uzasadniona.

W końcu powinno się dokonać oceny, czy konsument należy do specjalnej grupy podatnej na praktykę ze względu na szczególne cechy (segmentacja konsumentów). Ustawa przykładowo wymienia szczególne grupy konsumentów niepełnosprawnych fizycznie lub umysłowo. Wiek również może być czynnikiem wyróżniającym konsumenta wśród innych. Inaczej bowiem należy oceniać zachowania i reakcje osób, na przykład na reklamę sprzętu komputerowego, które na co dzień posługują się takimi produktami a inaczej ludzi w podeszłym wieku, którzy nie posiadają wiedzy na temat nowinek technicznych. Podobnie sprawa ma się z dziećmi, które nie potrafią, w odróżnieniu od ich rodziców, racjonalnie ocenić na przykład reklamy skierowanej bezpośrednio do nich. Dlatego już na etapie konstruowania praktyki rynkowej (na przykład przekazu reklamowego) należy ocenić dla jakiej grupy docelowej przeznaczony jest produkt, od tego bowiem zależy miara przeciętnego konsumenta.

Kodeksy dobrych praktyk

Art. 2. 5. Kodeks dobrych praktyk to zbiór zasad postępowania, a w szczególności norm etycznych i zawodowych, przedsiębiorców, którzy zobowiązali się do ich przestrzegania w odniesieniu do jednej lub większej liczby praktyk rynkowych.

Istotą kodeksów dobrych praktyk jest to, że nie są to normy narzucane w drodze ustawowej lub innych przepisów obowiązujących powszechnie, lecz ustanawiane są przez samych przedsiębiorców lub ich zrzeszenia (tzw. self-regulatory system – samoregulacja). Kodeksy dobrych praktyk mogą być ustanowione przez członków danej społeczności (np. przedsiębiorców zajmujących się danym wycinkiem rynku praktyk gospodarczych, na przykład Rada Reklamy lub Konferencja Przedsiębiorstw Finansowych) i obowiązują tylko tych członków danej społeczności, którzy do niego przystąpili – stali się jego sygnatariuszami. Weryfikowanie faktu właściwego przestrzegania norm określonych w takim kodeksie należy do organów wewnętrznych społeczności, która takie normy ustanowiła.

Ustawa nie nakłada na przedsiębiorców nakazu ustanowienia kodeksu dobrych praktyk w danej branży, ani nie wkracza w samoregulacje przedsiębiorców, a jedynie poprzez wskazanie kryteriów czy konkretnych zakazów, określa pewne ramy prawne dla ich

tworzenia. Przepisy omawianej ustawy promują kodeksy dobrych praktyk funkcjonujące w sposób prawidłowy zarówno biorąc pod uwagę ich zgodność z prawem powszechnie obowiązującym, jak i właściwe egzekwowanie przestrzegania ich postanowień przez organy wewnętrzne zrzeszenia przedsiębiorców.

Pomimo faktu, że w Polsce znane są przykłady już obowiązujących kodeksów dobrych praktyk (np. Kodeks Etyki Reklamy stworzony przez Związek Stowarzyszeń Rada Reklamy, Zasady Dobrych Praktyk Windykacyjnych opracowany przez Konferencję Przedsiębiorstw Finansowych), omawiana ustawa jako pierwsza wprowadza przepisy dotyczące samoregulacji przedsiębiorców. Dzięki temu możliwe będzie w szczególności wyeliminowanie z rynku kodeksów dobrych praktyk, których normy sprzeciwiają się przepisom powszechnie obowiązującym. Pozwoli to również na zweryfikowanie faktu, czy przedsiębiorca wykorzystuje kodeks dobrych praktyk na przykład tylko do doraźnych celów reklamowych. W praktyce, najważniejszym mankamentem niektórych kodeksów dobrych praktyk było wykorzystywanie ich przez przedsiębiorców tylko i wyłącznie jako instrumentów marketingowych, wykorzystywanych do doraźnych potrzeb reklamowych. Konsumentom bowiem postrzegają takie kodeksy jako znaki jakości (spełnienie pewnych norm jakościowych usługi), co powoduje zwiększenie zaufania dla przedsiębiorcy będącego sygnatariuszem samoregulacji.

Elementem tego rodzaju praktyk jest wprowadzenie konsumenta w błąd. W rezultacie, dyrektywa o nieuczciwych praktykach handlowych a za nią – polska ustawa traktuje takie działania jako potencjalnie nieuczciwe. W myśl art. 5 ust. 2 pkt. 4 ustawy za nieuczciwe uznaje się działania przedsiębiorcy, polegające na wprowadzaniu konsumentów w błąd poprzez nieprzestrzeganie kodeksu dobrych praktyk ustanowionego przez siebie lub zrzeszenie przedsiębiorców, do których dobrowolnie dołączył, jeżeli informuje jednocześnie, że jest on związany kodeksem dobrych praktyk (art. 5 ust. 2 pkt 4 ustawy). Przepis ten jest gwarancją ustawową przestrzegania prawidłowości funkcjonowania systemów samoregulacji.

Przykład: Przedsiębiorca X prowadzi działalność gospodarczą polegającą na windykacji należności w imieniu i na rzecz swojego pełnomocnika. W materiałach reklamowych zamieszczonych na stronie internetowej przedsiębiorcy X znajduje się informacja o tym, że X jest sygnatariuszem kodeksu dobrych praktyk i postępuje zgodnie z jego postanowieniami. W treści tego kodeksu znajduje się postanowienie: egzekucja należności przebiega bez narażenia dłużnika na utratę dobrego imienia wśród osób z jego bliskiego otoczenia. Nie przestrzegając tej normy, X podejmuje działania polegające na nękanii sąsiadów informując ich o wysokości zadłużenia osoby, przeciwko której prowadzi działania.

Nieuczciwą praktyką rynkową w rozumieniu Ustawy jest również niezgodne z prawem twierdzenie, że przedsiębiorca zobowiązał się do przestrzegania kodeksu dobrych praktyk lub twierdzenie, że kodeks dobrych praktyk został zatwierdzony przez organ publiczny lub inny organ, jeśli jest to niezgodne z prawdą (art. 7 pkt 1 i 3 ustawy).

Przykład: *Deweloper Y w folderach reklamowych podaje do publicznej wiadomości, że jest jednym ze współtwórców kodeksu dobrych praktyk dotyczących działań deweloperów, tworzonych w porozumieniu z Urzędem Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Y zamieszcza również stwierdzenie, że ten fakt „daje gwarancję jego solidności”. Tymczasem okazuje się, że kodeks dobrych praktyk jest dopiero w fazie tworzenia, w związku z tym przedsiębiorcy nie są zobowiązani do jego przestrzegania. Co więcej, Y wprowadza konsumentów w błąd, gdyż Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów nie uczestniczy w tworzeniu samoregulacji a jedynie wypowiedział się tylko co do jednego z postanowień mających być wprowadzone, w ramach odpowiedzi na pojedyncze pytanie jednego z przedsiębiorców.*

Ustawa do nieuczciwych praktyk rynkowych zalicza również stosowanie kodeksu dobrych praktyk, którego postanowienia są sprzeczne z przepisami prawa. Za takie postanowienia kodeksu dobrych praktyk uznaje się przykładowo te, które omijają prawo ale również takie, które wprost łamią normy prawne ustalone przez ustawodawcę.

Przykłady:

1. *Kodeks dobrych praktyk nakazuje przedsiębiorcy używanie oznaczeń lub opisów na etykietach produktów, których normy prawne zabraniają.*

2. *W kodeksie dobrych praktyk ustanowionym przez Zrzeszenie Wyższych Szkół Niepublicznych znajduje się postanowienie: „Sygnatariusze Kodeksu nie są zobowiązani do zwrotu kwoty wpłaconej przez studenta tytułem czesnego w żadnych okolicznościach.” Takie postanowienie może zostać uznane za tożsame z postanowieniem uznanym przez Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów za niedozwolone i wpisane do rejestru niedozwolonych postanowień umownych pod numerem 78 jako niezgodne z prawem.*

Za takie działania odpowiada twórca kodeksu dobrych praktyk. Ustawa wskazuje, że twórcą nie jest każdy sygnatariusz kodeksu, ale podmiot odpowiedzialny za jego przygotowanie, wprowadzenie w życie lub nadzór nad przestrzeganiem kodeksu dobrych praktyk. W praktyce najczęściej będą to człon-

kowie organów wewnętrznych stowarzyszenia przedsiębiorców.

Informacja i jej rola w procesie podejmowania przez konsumenta decyzji

Na użytek ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym pojawiły się nowe definicje w tym m.in. definicja produktu oraz propozycji nabycia produktu. Zarówno jedno, jak i drugie pojęcie ujęto w znaczeniu odmiennym, aniżeli mogłoby to wynikać z ich potocznego rozumienia.

Art. 2. Ilekroć w ustawie jest mowa o:
pkt 3) produkcie – rozumie się przez to każdy towar lub usługę, w tym nieruchomości, prawa i obowiązki wynikające ze stosunków cywilnoprawnych;
pkt 6) propozycji nabycia produktu – rozumie się przez to informację handlową określającą cechy produktu oraz jego cenę, w sposób właściwy dla użytego środka komunikowania się z konsumentami, która bezpośrednio wpływa bądź może wpływać na podjęcie przez konsumenta decyzji dotyczącej umowy

Jak widać **produkt** to nie tylko konkretny towar, taki jak artykuły spożywcze, odzież, obuwie, sprzęt AGD, wyposażenie wnętrza, sprzęt komputerowy, kosmetyki itd., ale też zgodnie z definicją pod kategorią produktu kryć się będą także wszelkiego rodzaju usługi, jak np. usługi bankowe (m.in. prowadzenie rachunków bankowych, udzielanie kredytów, gromadzenie wkładów od klientów na lokatach), usługi w zakresie ubezpieczeń gospodarczych (pośrednictwo ubezpieczeniowe i zawieranie umów), turystyczno-hotelarskie (m.in. organizacja imprez turystycznych, wycieczek krajowych i zagranicznych, zakwaterowanie, wyżywienie, świadczenia kulturalno-rozrywkowe, sanatoryjne) transportowe, edukacyjne, telekomunikacyjne itd.

Ponadto, po raz pierwszy przesądzono jednoznacznie, że produktem w świetle przepisów ustawy oprócz rzeczy ruchomych jest także nieruchomość, która to kwestia do tej pory budziła wątpliwości w doktrynie.

Oprócz tego, jako produkt należy traktować wszelkie prawa i obowiązki wynikające ze stosunku cywilnoprawnego, a zatem kwestie związane z wierzytelnościami, długiem oraz roszczeniami wynikającymi z dochodzenia wierzytelności, przy czym należy dodać, że dotyczy to zarówno umów nazwanych z kodeksu cywilnego, jak również umów nienazwanych, byleby kształtowały one sytuację mieszczącą się w sferze prawa prywatnego, a nie publicznego. Przykładem takim mogą być choćby prawa i obowiązki wynikające z umowy



gwarancji, która wprawdzie jest związana z określoną umową zakupu produktu, jednakże nie obowiązuje tylko z samego faktu zawarcia umowy sprzedaży, lecz jest odrębnym zobowiązaniem gwaranta (producenta, importera, sprzedawcy) do określonych zachowań (m.in. naprawy, wymiany) w razie wystąpienia wad towaru, a tym samym przyznaje określone uprawnienia konsumentowi. Gwarancja zatem sama staje się produktem w rozumieniu ustawy.

Propozycja nabycia produktu była pojęciem dotychczas nieznanym prawu polskiemu. Niemniej jednak jest to pojęcie, podobnie jak reklama, czy też informacja handlowa nierozdzielnie związane z komunikacją handlową. W takim też kontekście powinno być ono również interpretowane, a więc jako pojęcie marketingowe, którego nie należy oceniać przez pryzmat prawa zobowiązań, a tym samym utożsamiać z ofertą, czy też zaproszeniem do składania ofert w rozumieniu kodeksu cywilnego.

Można powiedzieć, że propozycja nabycia produktu jest takim rodzajem informacji handlowej, który nie tylko zawiera element perswazji i tym samym wpływa lub może wpływać na podjęcie decyzji o zawarciu umowy przez konsumenta ale również wskazuje cechy produktu oraz jego cenę, a zatem przybiera postać kwalifikowanej formy reklamy. Natomiast użyte w ustawie określenie „w sposób właściwy dla użytego środka komunikacji handlowej” oznacza, że informacje te mogą być przekazywane w różny sposób w zależności od medium, którym posługuje się przedsiębiorca, a więc telewizję, radio, prasę, ulotki, billboardy, internet, sprzedaż bezpośrednią przez akwizytorów itp.

Nieuczciwa praktyka rynkowa wprowadzająca w błąd może polegać na działaniu lub zaniechaniu. Działanie zawierające element wprowadzenia w błąd może dotyczyć istnienia samego produktu, jego rodzaju i dostępności, cech produktu, jego pochodzenia, jakości, posiadanych testów lub wyników badań, nagród i wyróżnień, praw konsumenta związanych z nabytym produktem i obowiązków przedsiębiorcy związanych np. z usługami serwisowymi, jak również ceny i sposobu jej obliczenia. Przedsiębiorca nie powinien więc zamieszczać informacji, że produkt np. będzie dostępny przez ograniczony czas, wkrótce likwiduje sklep, jeśli nie jest to zgodne z prawdą.

Przypomnieć tutaj należy, że działanie nie zawsze musi przyjąć formę rozpowszechniania nieprawdziwych informacji, lecz może także polegać na rozpowszechnianiu prawdziwych informacji, jeśli sposób ich podania może wprowadzić w błąd, a tym samym wpłynąć na podjęcie decyzji przez przeciętnego konsumenta, której inaczej by nie podjął.

Przykład:

Przedsiębiorca Y oferuje sprzedaż wysyłkową serii książek o tematyce historycznej. W ulotce reklamowej kierowanej do konsumentów na odrębnych kartkach tej ulotki (wśród innych informacji o oferowanym pro-

dukcie) znajduje się „Formularz Umowy” oraz „Warunki Umowy”. Treść „Formularza Umowy” zawiera oświadczenie woli konsumenta na zawarcie umowy, gdzie określone zostały elementy istotne zawieranej umowy sprzedaży. „Warunki Umowy” natomiast odnoszą się ponadto m.in. do możliwości odstąpienia od umowy oraz trybu składania reklamacji. W treści „Formularza Umowy” znajduje się oświadczenie: „Zapoznałem się z Warunkami Umowy i akceptuję je.”. Zaznaczyć należy, że „Warunki Umowy” oraz „Formularz Umowy” znajdują się na odrębnych kartkach ulotki reklamowej a „Warunki Umowy” nie zostały przedstawione graficznie w taki sposób, żeby na pierwszy rzut oka można uznać je za element bardziej istotny niż np. opinie historyków zachęcające do zakupu oferowanej serii książek. Sposób rozmieszczenia i graficznego przedstawienia elementów treści umowy może doprowadzić do sytuacji, w której konsument odniesie mylne wrażenie, że „Warunkami Umowy” są informacje przedstawione w treści „Formularza Umowy”.

Za nieuczciwą praktykę może być również uznane **wprowadzające w błąd zaniechanie** w sytuacji, gdy przedsiębiorca pomija istotne informacje, które dla przeciętnego konsumenta mają znaczenie kluczowe dla zawarcia określonej umowy. Jak widać ustawa nadaje istotnej informacji centralną rolę w procesie podejmowania decyzji przez konsumenta. W razie wątpliwości czy dane informacje są istotne czy też nie, zawsze za istotne należy uznać te, o których mowa w odrębnych ustawach, a które nakładają na przedsiębiorców określone obowiązki informacyjne.

Przykładowo będą to obowiązki informacyjne, o których mowa w ustawie z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz.U. z 2000 r., Nr 22, poz. 271 z późn. zm.), gdy umowa zawierana jest bez jednoczesnej obecności stron przy wykorzystaniu środków porozumiewania się na odległość (poczta elektroniczna, internet) (patrz uwagi do definicji przeciętnego konsumenta).

Innym przykładem może być obowiązek informacyjny wynikający z ustawy z 20 lipca 2001 r. o kredycie konsumenckim (Dz.U. z 2001 r., Nr 100, poz. 1080 z późn. zm.), zgodnie z którą w ofertach i reklamach dotyczących kredytu konsumenckiego zawierających jakiegokolwiek dane dotyczące kosztu kredytu, przedsiębiorca zobowiązany jest podać rzeczywistą roczną stopę oprocentowania, wyliczoną od całkowitego kosztu kredytu. Wśród polskich regulacji prawnych określone obowiązki informacyjne zostały nałożone na przedsiębiorców także m.in. w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r. o usługach turystycznych (Dz.U. z 2004 r., Nr 223, poz. 2268), w ustawie z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną (Dz.U. z 2002 r., Nr 144, poz. 1204), w ustawie

z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie kodeksu cywilnego (Dz.U. z 2002 r., Nr 141, poz. 1176 z późn. zm.)

Należy podkreślić, że ustawa o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym nie nakłada obowiązków pozytywnych na przedsiębiorców, natomiast wskazuje kryteria oceny uczciwości i rzetelności podawanych przez nich informacji. Ze szczególną sytuacją mamy do czynienia wtedy, gdy informacja handlowa nabiera cech propozycji nabycia produktu. Wynika to z faktu, iż przekaz reklamowy, który zawiera elementy wskazania ceny odgrywa szczególną rolę w procesie podejmowania przez konsumenta decyzji dotyczącej zawarcia umowy. W takiej sytuacji ustawodawca wskazuje, które informacje należy uznać za istotne, co ma szczególne znaczenie wszędzie tam, gdzie mamy do czynienia z obszarem niezharmonizowanym.

Istotnymi informacjami będą więc: informacje dotyczące cech produktu oraz indywidualizujące samego przedsiębiorcę.

Przykład: Centrum ogrodnicze rozpoczęło sprzedaż zagranicznych roślin ozdobnych i krzewów ogrodowych. Konsument zakupił roślinę, która miesiąc później uschła. Następnie dowiedział się, że ten rodzaj rośliny to w zasadzie roślina pokojowa i nie powinien jej sadzić w ogrodzie. Kiedy wrócił do centrum ogrodniczego poprosił o zwrot pieniędzy powiedziano mu, że roślina uschła z jego winy i powinien był wiedzieć jaką roślinę kupił. W tym wypadku centrum ogrodnicze powinno jeszcze przed zakupem udzielić konsumentowi potrzebnych informacji do dokonania zakupu, chyba że wynikają one jasno z kontekstu, który w tej sytuacji nie był jednoznaczny i wprowadził konsumenta w błąd.

Informacjami istotnymi będą również informacje o cenie produktu uwzględniające podatki oraz wszelkie inne opłaty i dopłaty, do których zapłacenia konsument będzie zobowiązany.

Przykład: Developer opublikował w prasie reklamy dotyczące jego działalności polegającej na sprzedaży przez niego mieszkań. W treści reklamy podano cenę metra kwadratowego, uwidocznoną dużymi literami, pozostałe informacje wydrukowane zostały znacznie mniejszą czcionką, co wyraźnie akcentowało cenę na pierwszym miejscu. Tymczasem konsument, który chciał skorzystać z reklamowanej oferty dopiero na miejscu w biurze przedsiębiorcy dowiadywał się, że w istocie cena jest wyższa niż podana w ulotce, gdyż nie uwzględnia podatku VAT.

Można powiedzieć, iż ogólnym przesłaniem wynikającym z przepisu art. 6 ust. 4 ustawy jest „obowiązek” podania pełnej ceny produktu. W praktyce z punktu widzenia rynku oznacza to wejście w życie

„polityki antygwiazdkowej”. Od powyższego nakazu można jedynie odstąpić tylko wtedy, gdy pełnej ceny nie można w sposób racjonalny obliczyć. Chodzić będzie więc o takie sytuacje, w których na wysokość ceny wpływ mają czynniki zmienne, niezależne od samego usługodawcy, a w przekazie reklamowym nie sposób uwzględnić wszystkich możliwych okoliczności, które będą miały wpływ na ostateczny kształt ceny. Użycie w materiałach reklamowych gwiazdki wskazuje na to, że podane w reklamie informacje na temat produktu nie są kompletne i dalszych istotnych danych należy poszukiwać w innych źródłach wyraźnie wskazanych w reklamie. Wówczas dopiero będzie można rozważyć, czy użycie „gwiazdki” będzie dopuszczalne.

Do istotnych informacji ustawodawca zaliczył także uzgodnienia dotyczące sposobu płatności, dostawy lub wykonania produktu oraz sposób rozpatrywania reklamacji, a także informacje o możliwości odstąpienia od umowy lub jej rozwiązania przez konsumenta, pod warunkiem, że prawo takie wynika z ustawy lub umowy.

Tym samym przedsiębiorca zobowiązany jest do przekazywania w sposób jasny, jednoznaczny i we właściwym czasie istotnych informacji dotyczących produktu, tak aby konsument miał możliwość dokonania świadomego wyboru dotyczącego zawarcia umowy.

Przykład: Przedsiębiorca oferując usługę korzystania z telewizji kablowej, podaje informację, że abonament wynosi jedynie 20 zł, gdy tymczasem okazuje się, iż cena taka obowiązuje zaledwie przez 1 miesiąc trwania umowy, później natomiast wynosi 60 zł miesięcznie.

lub Operator telefonii komórkowej reklamuje swoją usługę jako „darmowe wieczory”, przy czym nie informuje już o tym, że dotyczy to wyłącznie połączeń telefonicznych do jednej sieci.

Dodatkowo ocena, czy pominięcie informacji wprowadza w błąd konsumenta i tym samym powoduje lub może powodować podjęcie przez niego decyzji dotyczącej umowy, powinna być zawsze dokonywana w konkretnym przypadku uwzględniając towarzyszące mu okoliczności. Ponadto przy takiej ocenie powinno być brane pod uwagę także medium, którym przedsiębiorca posługuje się w celu przekazywania informacji i wynikające z niego ograniczenia (jak np. chociażby czas emisji reklamy) oraz inne środki, jakie podjął przedsiębiorca w celu udostępnienia konsumentom niezbędnych informacji. Oznacza to, że przedsiębiorca powinien wskazać, gdzie konsument może znaleźć szczegółowe informacje dotyczące danego produktu czy usługi.

Przykład: Bank w krótkim spocie reklamowym zachęcając do skorzystania z oferty kredytu podaje, że jego oprocentowanie wynosi „już od 5 %...”. W takim wypadku powinien również podać na przykład adres strony internetowej lub numer infolinii, tak aby konsument mógł zapoznać się z warunkami i szczegółami oferty. ■



Sygn. Akt I C 1141/05

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2007 r.

Sąd Rejonowy w Rzeszowie Wydział I Cywilny
w składzie: (...)

po rozpoznaniu w dniu 20 marca 2007 r.

w Rzeszowie

sprawy z powództwa Miejskiego Rzecznika

Konsumentów w Tarnowie

działającego na rzecz konsumenta MW

przeciwko (...) w Rzeszowie

o wymianę nadwozia

- I. nakazuje pozwanemu (...) w Rzeszowie wymianę samochodu konsumenta MW m-ki Ford Mondeo 2,0TDCi, metalic, koloru grafitowego, nr podwozia (...), nr silnika (...) na nowy wolny od wad w wersji aktualnie produkowanej, bez dopłat – za jednoczesnym zwrotem przez konsumenta samochodu wadliwego
- II. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Rzeszowie kwotę 4125,00 zł tytułem kosztów procesu

Uzasadnienie

W pozwie przeciwko (...) w Rzeszowie powód Miejski Rzecznik Konsumentów w Tarnowie działający na rzecz konsumenta MW domagał się nakazania pozwanemu usunięcia wad samochodu marki Ford Mondeo 2,0TDCi, metalic, koloru grafitowego, nr podwozia (...), nr silnika (...), zakupionego przez konsumenta MW w dniu 3 lipca 2002 r. poprzez wymianę nadwozia pojazdu na nowe wolne od wad, w terminie do jednego miesiąca od daty uprawomocnienia się orzeczenia, ewentualnie nakazania pozwanemu wymianę przedmiotowego samochodu na nowy wolny od wad, w wersji aktualnie produkowanej, za jednoczesnym zwrotem przez konsumenta samochodu wadliwego w terminie 7 dni od daty uprawomocnienia się orzeczenia.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że w dniu 3 lipca 2002 r. konsument MW zakupił u pozwanego samochód osobowy marki Ford Mondeo 2,0TDCi za kwotę 80.898 zł, uzyskując 12-miesięczną gwarancję na samochód i 12-letnią gwarancję na perforację korozyjną części nadwozia. W dniu 5 lipca 2003 r. został dokonany w samochodzie pierwszy przegląd gwarancyjny i w tym samym dniu konsument wykupił opcjonalnie przedłużoną gwarancję na elementy mechaniczne. Kolejne przeglądy gwarancyjne odbywały się w dniach 5 lipca 2004 r. i początkiem sierpnia 2004 r. jednakże dopiero podczas tego ostatniego przeglądu

dokonano sprawdzenia pojazdu pod względem perforacji korozyjnej nadwozia. Pierwszy przegląd wykazał istnienie w samochodzie konsumenta licznych ognisk korozji nadwozia, co zostało ujawnione w karcie gwarancyjnej, w której dokonano również wpisu wstecznego (antydatowano wpis) w przedmiocie przeglądu nadwozia z datą 5.07.2003 r. Stwierdzone wady powłoki nadwozia mają charakter wad materiałowych, których skuteczne usunięcie może nastąpić jedynie poprzez wymianę nadwozia na nowe.

W odpowiedzi na pozew (...) w Rzeszowie wniósł o oddalenie powództwa w całości. Pozwany zarzucił, iż zgodnie z art. 577 kc uprawnienia przysługujące kupującemu z tytułu gwarancji wynikają bezpośrednio z umowy gwarancyjnej, zaś wybór zobowiązań wynikających z tej umowy należy do gwaranta. W takiej sytuacji to gwarant, a nie beneficjent umowy gwarancyjnej uprawniony jest do wyboru sposobu naprawienia pojazdu. Pozwany bezpośrednio po zgłoszeniu usterek pojazdu w dniu 21.09.2004 r. zaproponował konsumentowi bezpłatną naprawę gwarancyjną i wezwał go do podstawienia samochodu w celu usunięcia usterek. Przez okres około półtora roku konsument nie udostępnił samochodu do naprawy gwarancyjnej, co spowodowało dalsze uszkodzenia i rozwój korozji nadwozia. Tym samym konsument utracił prawo do dochodzenia roszczeń z gwarancji, gdyż w świetle warunków umowy gwarancyjnej w terminie 14 dni od daty uznania reklamacji, użytkownik traci prawo do bezpłatnej naprawy. Termin ten upłynął najpóźniej w dniu 21 października 2004 r.

Sąd zważył, co następuje:

Bezsporne w sprawie jest, że w dniu 3 lipca 2002 r. konsument MW zakupił od pozwanego (...) w Rzeszowie samochód marki Ford Mondeo 2,0TDCi, nr podwozia (...), nr silnika (...), za kwotę 80.898 zł.

Bezsporne jest również, iż pozwany (...) w Rzeszowie udzielił konsumentowi 12-miesięcznej gwarancji na samochód, przedłużonej opcjonalnie na 4 lata na elementy mechaniczne oraz 12-letniej gwarancji na perforację korozyjną części nadwozia.

Pozwany nie kwestionował, iż w okresie gwarancji ujawniły się wady nadwozia w postaci ognisk korozji. W oparciu o opinię biegłego sądowego (...) Sąd ustalił, iż przedmiotowe wady wystąpiły na drzwiach tylnych i przednich nadwozia, obrzeżu pokrywy komory bagażnika oraz w strefie połączeń obłachowania płata dachu ze szkieletem lewego boku nadwozia. Ujawnione wady miały cechy wad wykonawczych (produkcyjnych), a jedną z tych cech jest ciągły, narastający w skutkach, niszczący proces korozji. Ze względu na postępujący proces korozji, w dacie reklamacji tj. we wrześniu 2004 r. nie była możliwa naprawa szkieletu nadwozia, natomiast istniała możliwość wymiany skorodowanych elementów tj. drzwi i pokrywy. W dacie sprzedaży samochodu możliwe było stwierdzenie

ognisk korozji na drzwiach po wykonaniu szczegółowego specjalistycznego badania pojazdu (dowód: opinia biegłego EZ k.242-247, 250-251, opinia biegłego AB k.295-305, 337-338).

W oparciu o powyższe opinie oraz zeznania świadków (...) Sąd ustalił nadto, iż ze względu na rozmiar i rodzaj wad, a także występowanie zjawiska postępującej korozji skuteczne usunięcie wad samochodu może nastąpić jedynie w drodze wymiany wadliwego nadwozia na nowe. Naprawa polegająca na usunięciu korozji i malowaniu nadwozia doprowadzi jedynie do osiągnięcia efektu wizualnego, estetycznego, natomiast nie przyniesie efektów technicznych (dowód: zeznania świadków RC, JS i TS).

Sąd uwzględnił w całości zeznania w/w świadków oraz opinie biegłych mając na uwadze, iż w swej treści są jednolite, spójne i wzajemnie potwierdzają się zarówno w części dotyczącej zakresu i przyczyn powstania wad i wniosków dotyczących sposobów ich skutecznego usunięcia.

Sąd dał również wiarę zeznaniom świadka PK i konsumenta MW co do okoliczności objętych treścią ich zeznań, które nie pozostawały ze sobą w sprzeczności, za wyjątkiem zarzutów odnośnie antydatowania wpisu przeglądu perforacyjnego nadwozia z dnia 05.07.2003 r. W powyższym zakresie Sąd nie uwzględnił zeznań konsumenta, ponieważ nie zostały one zweryfikowane w drodze innych dowodów.

Pozostałe dowody z dokumentów nie były przez strony kwestionowane, a zatem nie budziły one wątpliwości co do swej wiarygodności.

Sąd zważył, co następuje:

Odpowiedzialność z tytułu gwarancji co do jakości rzeczy sprzedanej wynika z faktu udzielenia kupującemu gwarancji, przez podjęcie której dochodzi do zawarcia umowy, akcesoryjnej wobec umowy sprzedaży. Podmiotem odpowiedzialnym z takiej umowy jest ten, kto udzielił gwarancji, choćby sam nie wykonał świadczeń gwarancyjnych. W niniejszej sprawie wystawcą dokumentu gwarancyjnego jest sprzedawca samochodu Ford Mondeo – (...) w Rzeszowie, który udzielił konsumentowi 12-letniej gwarancji na perforację korozyjną części nadwozia. W okresie objętym gwarancją w samochodzie konsumenta ujawniły się wady o charakterze produkcyjnym, polegające na licznych ogniskach korozji, występujących na szkieletcie, drzwiach i dachu nadwozia, w związku z czym konsumentowi jako uprawnionemu z gwarancji przysługują roszczenia z art. 577 §1 kc.

Zgodnie z dyspozycją art. 577 §1 kc gwarant zobowiązany jest do naprawy rzeczy lub do dostarczenia rzeczy wolnej od wad w miejsce rzeczy wadliwej – do niego należy też prawo wyboru realizacji świadczeń gwarancyjnych. Pozwany zaproponował naprawę samochodu przez stację serwisową bez wskazania sposobu jej wykonania, zapewniając, iż doprowadzi ona do definitywnego usunięcia wad nadwozia. Zapewnienia

pozwanego stoją jednak w sprzeczności z opiniami powołanych w sprawie biegłych i świadków, według których naprawa samochodu, nawet przeprowadzona w dacie reklamacji, nie usunęłaby skutecznie istniejących wad, bowiem ogniska korozji występują nie tylko na elementach wymiennalnych, ale także na szkieletcie nadwozia.

Judykatura przyjmuje, iż nie uważa się za wykonanie obowiązków gwarancyjnych takiej naprawy, która jest bezskuteczna i nie zdoła zapewnić objętemu gwarancją przedmiotowi pełnej sprawności eksploatacyjnej, zgodnie z warunkami technicznymi dla tego rodzaju przedmiotów. W takiej sytuacji uprawniony z gwarancji może domagać się wymiany wadliwej rzeczy lub niektórych jej elementów na nowe, wolne od wad. Niezależnie od powyższego, jeżeli zakresem gwarancji objęta jest tylko naprawa rzeczy wadliwej, judykatura rozszerza tak ograniczoną gwarancję, w razie nieskuteczności naprawy, na wymianę rzeczy objętej gwarancją. Podobnie czyni to, gdy dokument gwarancyjny nie przewiduje w ogóle usuwania wad (orz. SN z dnia 3.05.1980 r. NP 1981 nr 5 s. 152, orz. SN z dnia 6.12.1977 r. OSNCP 1978 poz. 163, orz. SN z dnia 5.01.1978 r. II CR 478/77 OSNCP 1979 nr 3, poz. 51).

W świetle opinii biegłych żądanie wymiany wadliwego nadwozia na nowe jest uzasadnione, bowiem w taki sposób dojdzie do skutecznego usunięcia wad samochodu konsumenta. Jednakże wobec zmiany przepisów ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – prawo o ruchu drogowym (Dz. U. Nr 105, poz. 908 z 2005 r.) a w szczególności art. 66 pkt. 5 zabraniającego wymiany nadwozia pojazdu posiadającego numer VIN albo numer nadwozia, podwozia lub ramy, powyższe żądanie nie mogło zostać uwzględnione. Tym samym jedynym sposobem skutecznego usunięcia istniejących wad nadwozia jest wymiana całego samochodu na nowy, wolny od wad, co zostało orzeczone w pkt. I wyroku.

Nakazując pozwanemu wymianę samochodu na nowy, Sąd nie uwzględnił zarzutów odnośnie utraty przez konsumenta roszczeń gwarancji, które pozwany wywodził z przepisów wprowadzających warunki gwarancji. Zgodnie z cytowanymi przepisami (k. 3 gwarancji) w przypadkach nieudostępnienia pojazdu do naprawy gwarancyjnej w terminie 14 dni od daty uznania reklamacji przez Autoryzowany Serwis Forda użytkownik traci prawo do wykonania naprawy jako bezpłatnej naprawy gwarancyjnej. Z wykładni cytowanego unormowania, które stosownie do art. 385 § 2 kc należy tłumaczyć na korzyść konsumenta, jednoznacznie wynika, iż powyższy rygor odnosi się wyłącznie do naprawy gwarancyjnej, a zatem nie obejmuje roszczeń w przedmiocie wymiany gwarancyjnej. Gwarant określając zakres swoich obowiązków wynikających z niniejszej umowy wyraźnie sformułował, iż polegają one na naprawie lub wymianie (str. 2 gwarancji), w związku z czym nie budzi wątpliwości, iż zastrzeżenie odno-



szące się wyłącznie do naprawy gwarancyjnej nie może w świetle powyższego rozciągać się na wymianę gwarancyjną. W przeciwnym razie klauzulę tę, jako naruszającą przepis art. 385 § 2 kc, należy traktować jak klauzulę niedozwoloną, a więc bezskuteczną wobec konsumenta. Niezależnie od powyższego zauważyć należy, iż cyt. klauzula uzależnia rygor utraty części uprawnień gwarancyjnych od uznania reklamacji, przez które to podjęcie należy rozumieć oświadczenie woli o charakterze normatywnym, odnoszące się do wszystkich elementów stanowiących przedmiot reklamacji. W niniejszej sprawie nie można mówić o uznaniu reklamacji w takim znaczeniu, skoro pozwany w ramach gwarancji zaproponował jedynie naprawę samochodu, a ta odnosić się mogła wyłącznie do drzwi i pokrywy nadwozia. Uznanie nie obejmowało zatem szkieletu nadwozia, co czyni bezzasadnym zarzut, iż po stronie pozwanego doszło do uznania reklamacji konsumenta.

Za bezprzedmiotowy Sąd uznał nadto zarzut pozwanego, iż konsument nie udostępniając samochodu do naprawy, przyczynił się do zwiększenia wad pojazdu. Przeczą bowiem temu opinie biegłych, z których wynika, iż w dacie reklamacji, z powodu wad produkcyjnych, samochód nie nadawał się do naprawy, która zresztą nie powstrzymałaby zjawiska postępującej korozji.

Zauważyć nadto należy, iż wobec nie stwierdzenia w spornym pojeździe wad o charakterze eksploatacyjnym, kwestia przyczynienia się konsumenta, jako stanowiąca istotę procesu odszkodowawczego, nie ma w niniejszej sprawie żadnego znaczenia.

Z powyższych względów Sąd w oparciu o art. 577 § 1 kc orzekł jak w punkcie I wyroku oraz na podstawie art. 98 § 1 w związku z art. 108 § 1 kpc rozstrzygnął o kosztach niniejszego procesu.

I Ca 333/07

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 września 2007 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie Wydział I Cywilny
w składzie: (...)
po rozpoznaniu w dniu 7 września 2007 r.
w Rzeszowie
sprawy z powództwa Miejskiego Rzecznika
Konsumentów w Tarnowie
działającego na rzecz konsumenta MW
przeciwko (...) w Rzeszowie
o wymianę nadwozia
na skutek apelacji pozwanego od wyroku
Sądu Rejonowego w Rzeszowie
z dnia 20 marca 2007 r. sygn. Akt I C 1141/05
oddala apelację.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 20 marca 2007 r., sygn. Akt I C 1141/05, Sąd Rejonowy w Rzeszowie w sprawie z powództwa Miejskiego Rzecznika Konsumentów w Tarnowie działającego na rzecz konsumenta MW nakazał pozwanemu (...) w Rzeszowie wymianę samochodu marki Ford Mondeo na nowy wolny od wad, w wersji aktualnie produkowanej, bez dopłat, za jednoczesnym zwrotem przez konsumenta samochodu wadliwego oraz nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego kwotę 4 125,90 zł tytułem kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, iż MW na zakupiony w dniu 3 lipca 2002 r. za kwotę 80 898 zł samochód otrzymał od pozwanego 12-miesięczną gwarancję, przedłużoną opcjonalnie o 4 lata na elementy mechaniczne oraz 12-letnią gwarancję na perforację korozyjną części nadwozia.

W oparciu o sporządzone dla sprawy opinie biegłych sądowych Sąd ustalił, że w okresie gwarancji ujawniły się wady nadwozia w postaci ognisk korozji na drzwiach tylnych i przednich, obrzeżu pokrywy komory bagażnika oraz w strefie połączeń oblachowania płata dachu ze szkieletem boku nadwozia, czego pozwany nie kwestionował. Ujawnione wady miały cechy wad wykonawczych (produkcyjnych), a jedną z tych cech jest ciągły, narastający w skutkach, niszczący proces korozji, ze względu na który w dacie reklamacji tj. we wrześniu 2004 r. nie była możliwa naprawa szkieletu nadwozia, natomiast możliwa była wymiana skorodowanych elementów tj. drzwi i pokrywy, przy czym w dacie sprzedaży samochodu możliwe było stwierdzenie ognisk korozji na drzwiach po wykonaniu szczegółowego, specjalistycznego badania pojazdu. Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, iż względu na rozmiar i rodzaj wad, a także występowanie zjawiska postępującej korozji skuteczne usunięcie wad samochodu może nastąpić jedynie w drodze wymiany

wadliwego nadwozia na nowe, bowiem tylko w taki sposób może dojść do skutecznego usunięcia wad samochodu. Jednakże wobec obowiązujących przepisów ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – prawo o ruchu drogowym (Dz. U. Nr 105, poz. 908 z 2005 r.) a w szczególności art. 66 ust. 4 pkt. 5 zabraniającego wymiany nadwozia pojazdu posiadającego numer VIN albo numer nadwozia, podwozia lub ramy, Sąd Rejonowy orzekł o wymianie całego samochodu na nowy, wolny od wad uznając, iż jest to jedyny skuteczny sposób usunięcia wad produkcyjnych nadwozia, a to na podstawie art. 577 § 1 kc, gdyż zdaniem Sądu konsumentowi uprawnionemu z gwarancji przysługuje roszczenie o dostarczenie rzeczy wolnej od wad, które ujawniły się w okresie 12-miesięcznej udzielonej mu przez pozwanego gwarancji.

Od powyższego wyroku apelację złożył pozwany, który zaskarżając orzeczenie w całości wnosił o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Wyrokowi Sądu I Instancji apelujący zarzucał naruszenie:

- przepisów prawa materialnego tj. 577 § 1 kc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie oraz art. 353¹ kc, art. 475 § 1 kc, art. 580 § 1 kc w zw. z art. 354 § 2 kc poprzez ich nie zastosowanie,
- naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 kpc przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz art. 321 § 1 kpc przez nakazanie pozwanemu wymiany samochodu na nowy, wolny od wad, bez dopłat, pomimo, że powód nie zgłosił żądania w zakresie zwolnienia go z obowiązku dopłaty,
- sprzeczność poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, co miało istotny wpływ na wynik sprawy.

Zdaniem apelującego art. 577 kc ma charakter dyspozytywnej normy interpretacyjnej, a więc że znajduje zastosowanie tylko i wyłącznie wtedy, gdy istnieją wątpliwości co do zakresu obowiązków gwaranta przewidzianych w dokumencie gwarancyjnym. Tymczasem ani Sąd ani powód nie podnosili w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, że istnieją jakiegokolwiek wątpliwości co do rodzaju świadczeń gwaranta wymienionych w książeczce gwarancyjnej, która nie przewidywała możliwości wymiany samochodu na nowy. Apelujący szczególnie podkreślał, iż po wejściu w życie ustawy z dnia 23 sierpnia 1996 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 114, poz. 542) niedopuszczalne jest rozszerzanie zakresu umowy gwarancji na obowiązek wymiany rzeczy wadliwej na nową, wolną od wad, w sytuacji, gdy gwarancja obejmowała tylko naprawę rzeczy wadliwej, a jej naprawa okazała się nieskuteczna. W rezultacie po wejściu w życie ww. noweli tj. od dnia 28 grudnia 1996 r. nie można już skutecznie żądać zamiany tej rzeczy na nową, wolną od wad, w szczególności, gdy zgodnie z obowiązującą zasadą swobody umów wyrażoną w art. 353¹ kc pozwany jako udzielający gwarancji mógł wyłączyć obowiązek wymiany rzeczy wadliwej na nową. Ponadto ape-

lujący wywodził, iż nawet w sytuacji zastosowania art. 577 § 1 kc wybór świadczenia (usunięcia wady fizycznej rzeczy bądź dostarczenie rzeczy wolnej od wad) należałoby do pozwanego jako gwaranta, a nie zaś uprawnionego z gwarancji kupującego konsumenta, który od momentu zgłoszenia reklamacji domagał się wymiany samochodu na nowy, odmawiając pozwanemu niezbędnych napraw, co w konsekwencji doprowadziło do znacznego pogłębienia się stwierdzonych wad. W tych okolicznościach apelujący zarzucał także obrazę art. 580 § 1 kc w zw. z art. 354 § 2 kc wskazując, iż zgodnie z postanowieniami gwarancji konsument MW miał obowiązek dostarczyć pozwanemu samochód, natomiast zaniechanie tego w terminie 14 dni od daty uznania reklamacji przez pozwanego spowodowało utratę przez kupującego praw do bezpłatnej gwarancji.

Apelujący wskazywał również, iż skoro wymiana samochodu była niemożliwa, bo umowa gwarancji jej nie przewidywała, a wymiana samego wadliwego nadwozia nie wchodziła w rachubę ze względu na obowiązujące przepisy zakazujące wymiany nadwozia pojazdu posiadającego numer VIN, albo numer nadwozia, podwozia lub ramy – zobowiązanie pozwanego w stosunku do tej wady wygasło w myśl art. 475 § 1 kc, gdyż wykonanie świadczenia stało się niemożliwe na skutek przyczyny od pozwanego niezależnej tj. prawnego zakazu wymiany nadwozia pojazdu, który został wprowadzony w życie z dniem 17 stycznia 2003 r. na mocy noweli ustawy – Prawo o ruchu drogowym (...) (Dz. U. z 2002 r. Nr 216, poz. 1825), a więc po dacie udzielenia konsumentowi gwarancji.

Odnosnie zarzutu sprzeczności poczynionych przez Sąd I Instancji ustaleń w zakresie stwierdzenia, iż w dacie sprzedaży samochodu możliwe było stwierdzenie ognisk korozji na drzwiach po wykonaniu szczegółowego, specjalistycznego badania pojazdu, pozwany wskazywał na treść opinii biegłego sądowego AB twierdząc, że nie można precyzyjnie ustalić, kiedy powstały wady w nadwoziu przedmiotowego samochodu. Fakt ujawnienia wady w sierpniu 2004 r., a więc po upływie ustawowego rocznego terminu uniemożliwia konsumentowi dochodzenie uprawnień z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy.

Pozwany zarzucał także, iż Sąd Rejonowy orzekł ponad zgłoszone żądanie pozwu, co do zwolnienia MW od obowiązku dopłaty od orzeczonej zamiany samochodu, naruszając w tym zakresie art. 321 § 1 kpc.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jawi się jako niezasadna, co skutkuje jej oddaleniem.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy zauważa, iż apelujący popadł w sprzeczności w twierdzeniach zawartych w zarzutach obraży art. 577 § 1 kc oraz art. 475 § 1 kc. Jeżeli bowiem przyjąć, tak jak chce tego apelujący, że brak jest wątpliwości co do umowy gwarancyjnej łączącej go z konsumentem i w tym zakresie



nie istniało zobowiązanie do wymiany rzeczy wadliwej od wolnej od wad, to za nielogiczne należy uznać te twierdzenia pozwanego, w których podnosi, iż na skutek przyczyny od pozwanego niezależnej tj. prawnego zakazu wymiany nadwozia pojazdu, zobowiązanie pozwanego w stosunku do tej wady wygasło w myśl art. 475 § 1 kc, bo oznacza to, że pozwany powołuje się na następczą niemożliwość wykonania nieistniejącego jego zdaniem świadczenia. Ponadto przewidziany w art. 475 kc, a w odniesieniu do umów wzajemnych w art. 495 kc skutek wygaśnięcia obejmuje całe zobowiązanie. Nie jest więc tak, że przepisy te uzasadniają otrzymanie przez wierzyciela świadczenia (ceny zakupu samochodu), pomimo niemożności spełnienia świadczenia dla dłużnika (wymiany nadwozia samochodu).

Niemniej jednak ani te, ani pozostałe podnoszone przez apelującego zarzuty nie znajdują potwierdzenia w analizie toczącego się przed Sądem I Instancji postępowania. Sąd ten bowiem prawidłowo ustalił stan faktyczny na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone w sposób szczegółowy i wszechstronny, a ustalenia faktyczne Sądu I Instancji jako oparte na prawidłowej, mieszczącej się w granicach swobody z art. 233 § 1 kpc ocenie materiału dowodowego, Sąd Okręgowy w pełni podzielił i przyjął za własne.

Odnosząc się do kwestii materialnoprawnych Sąd Okręgowy stwierdza, że analiza stanu faktycznego w niniejszej sprawie rodzi konieczność rozstrzygnięcia w aspekcie szerszym, niż prawo, z którego strony i Sąd I Instancji wywodzili swoje stanowiska.

Stosunek prawny gwarancji sprzedawcy ma charakter umowny. Podlega więc zasadzie swobody umów, co oznacza, że treść zobowiązania gwaranta może być co do zasady określona swobodnie, to zaś umożliwia również ograniczenie obowiązków z gwarancji. Zasada swobody umów ma jednak swoje granice, zawarte w art. 353¹ kc, zgodnie z którym strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiał się właściwości (naturze) stosunku, ustawie lub zasadom współżycia społecznego. Stwarzające natomiast wątpliwości, co do treści ogólne warunki umów podlegają wykładni według reguł określonych w art. 65 § 2 kc, zgodnie z którym w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu.

W tym miejscu należy zauważyć, iż wbrew twierdzeniom apelującego łącząca konsumenta z pozwanym umowa gwarancyjna nie zawierała bezwzględnego bądź dorozumianego wyłączenia wymiany samochodu w przypadku braku możliwości wymiany wadliwego nadwozia, zapewne dlatego, iż w chwili udzielenia gwarancji całkowita wymiana nadwozia nie była obwarowana zakazem prawnym. Ponadto, z treści łączącej strony umowy gwarancyjnej, w zakresie udzielonej na okres 12 lat gwarancji na perforację korozyjną wynika,

iż żadna część nadwozia nie dozna perforacji od wewnątrz na zewnątrz (czyli elementu nadwozia od strony nie pokrytej zewnętrzną warstwą lakieru) z powodu wady materiału lub wykonania, a jeśli jednak wystąpi perforacja korozyjna, zostanie usunięta bezpłatnie pod warunkami wskazanymi przez gwaranta. Warunki te konsument spełnił, w szczególności serwisował pojazd w okresach wskazanych przez pozwanego, a wady nadwozia miały charakter produkcyjny. Skoro więc ze względu na rodzaj wady nadwozia (powstałe podczas jego produkcji), a dodatkowo przez ich rozległość (pogłębiająca się z upływem czasu korzystania z pojazdu perforacja korozji) nie mogły zostać usunięte poprzez naprawę nadwozia, pozostawała jego wymiana, czego zdaje się nie kwestionować apelujący i co wynika z samej gwarancji: „...Jeśli jednak wystąpi perforacja korozyjna, zostanie ona usunięta bezpłatnie...”, czyli niekoniecznie tylko poprzez naprawę. Dokonana w myśl art. 65 kc wykładnia umowy potwierdza, że gwarant dopuszczał możliwość wymiany całego nadwozia. Jednakże pomimo możliwości fizycznej wymiany nadwozia nie można jej było dokonać ze względu na ustawowy zakaz. Dlatego pozwany, który wiedział o wadzie od dnia 7 września 2004 r., bo sam dokonywał okresowego przeglądu nadwozia, zaproponował konsumentowi wybór pomiędzy naprawą a nabyciem samochodu od konsumenta, według aktualnych cen rynkowych (był to już wówczas dwuletni samochód z fabryczną wadą nadwozia) z jednoczesnym zaoferowaniem konsumentowi innego modelu marki Ford, wedle zapewnień pozwanego z atrakcyjnymi rabatami (*pismo pozwanego z dnia 4 kwietnia 2004r., k. 17*). Pozwany wiedział bowiem, że prawo nie zezwala na wymianę nadwozia posiadającego numer VIN, a jego naprawa nie wchodziła w rachubę ze względu na rodzaj i rozległość korozji. Z tych też względów pozwany nie wykluczał także wymiany całego samochodu, o czym świadczy prowadzona z konsumentem korespondencja z dnia 5 października 2004 r. (*k.22*). Okoliczność ta pozwala więc na stwierdzenie, iż zamiarem pozwanego jako gwaranta było zapewnienie uprawnionemu z gwarancji dostarczenia pojazdu wolnego od wad, nie wyłączając wymiany pojazdu na nowy. Taka wykładnia łączącej konsumenta z pozwanym umowy gwarancyjnej wynika także z konsumenckiego charakteru zawartej pomiędzy nimi umowy sprzedaży. Ta z kolei jest umową wzajemną, w której z samej istoty wzajemne świadczenia stron powinny być ekwiwalentne. W szczególności cena płacona przez kupującego odpowiada – w przypadku sprzedaży rzeczy nowej – cenie towaru niewadliwego. W konsekwencji, przy braku regulacji szczególnej, ryzyko wadliwości rzeczy obciążałoby kupującego. Z tych względów prawo cywilne przewiduje ustawową odpowiedzialność z tytułu rękojmi, której zadaniem jest sprawiedliwe rozłożenie ryzyka wadliwości rzeczy sprzedanej. Rękojmia zapewnia minimum ochrony interesów kupującego, a gwarancja jakości nie jest modyfikacją rękojmi, lecz odrębną, dodatkową formą zabezpieczenia interesów kupującego, nie podlega więc ograniczeniom przewidzianym dla rękojmi. Powszechnie przyjmuje się, że podstawową funkcją gwarancji jakości jest zapewnienie

uprawnionemu niewadliwego korzystania z rzeczy sprzedanej przez określony czas. Zobowiązanie do naprawy rzeczy jest niewystarczające w sytuacji, w której rzecz naprawić się nie da lub gdy jest bezskutecznie wielokrotnie naprawiana, bądź wówczas, gdy naprawa przedłuża się nadmiernie, bowiem obowiązkiem gwaranta jest skuteczne naprawienie rzeczy, a naprawa jest skuteczna, gdy przywraca pełną sprawność rzeczy objętej gwarancją.

Stosunek gwarancji jakości jest więc przede wszystkim kształtowany przez umowę. Umowa ta może ograniczyć obowiązki gwaranta do naprawy rzeczy i wyłączyć możliwość żądania wymiany rzeczy na wolną od wad. Takie ograniczenie obowiązków gwaranta nie pozostaje w sprzeczności z ustawą i zasadami współżycia społecznego, a co najważniejsze, nie pozostaje w sprzeczności z naturą gwarancji (nie pozbawia jej sensu gospodarczego). Jednocześnie, skoro treść gwarancji jakości jest kształtowana przez umowę, to trudno byłoby znaleźć podstawę do uzupełnienia woli stron o zobowiązanie do wymiany, nawet wówczas, gdy zobowiązanie to nie zostało wyłączone wprost, lecz wynika bezpośrednio z pozytywnego wyliczenia obowiązków gwaranta. W tym względzie Sąd Okręgowy popiera konstatację zawartą w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2004 r. (*I CKN 599/03 OSNC 2005/5/82*), na które powołuje się apelujący. Jednakże Sąd Okręgowy zauważa, iż udzielona przez pozwanego gwarancja nie wyłączała ani wprost, ani przez pozytywne wyliczenie obowiązków możliwości wymiany samochodu na nowy, wolny od wad, w sytuacji prawnej niemożliwości wymiany jego całego nadwozia, ograniczając się jedynie do sformułowania zobowiązania gwaranta do bezpłatnego usunięcia wady nadwozia. Jeżeli więc treść gwarancji nasuwa w tym zakresie wątpliwości, gdyż wyraźnie nie wyłączone uprawnienia do żądania wymiany rzeczy wadliwej, to reguły interpretacyjne art. 577 § 1 kc nakazują chronić kupującego jako konsumenta i w niniejszej sprawie w pełni znajdują zastosowanie.

W omawianym zakresie odmienne potraktowanie umowy gwarancyjnej pozostawałoby w sprzeczności z dyrektywą 1999/44/WE Parlamentu Europejskiego z dnia 25 maja 1999 r. w sprawie niektórych aspektów sprzedaży towarów konsumpcyjnych i związanych z tym gwarancji (Dz. U. UE. L Nr 171, poz. 12 ze zm. Dz. U. UE sp. 15-4-223), zgodnie z którą w pierwszej kolejności konsument może żądać od sprzedawcy naprawy towaru lub jego wymiany, gdyż w przypadku braku zgodności towaru z umową, konsumenci powinni być uprawnieni do uzyskania bezpłatnie przywrócenia zgodności towaru z umową, wybierając naprawę lub zastąpienie, a jeśli to nie wystarczy, do obniżenia ceny lub wypowiedzenia umowy. Dlatego zdaniem Sądu Okręgowego wytyczne dyrektywy, inkorporowane między innymi przez polskie ustawodawstwo w ramach ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. Nr 141, poz. 1176 z późn. zm.), nadają umowie gwarancyjnej konsumencki charakter, który zapewnia każdemu kon-

sumentowi niewadliwe korzystanie z rzeczy sprzedanej na czas określony w gwarancji.

Naprowadzone powyżej okoliczności pozwalają więc stwierdzić, iż wynikające z udzielonej przez pozwanego umowy gwarancyjnej wątpliwości, co do usunięcia wad perforacji korozji nadwozia samochodu konsumenta MW winny zostać rozstrzygnięte w myśl art. 577 § 1 kc i w tym względzie skutkują nie uwzględnieniem zarzutu apelującego, co do jego naruszenia.

Odnosząc się natomiast do zarzutu związanego z utratą przez konsumenta dochodzenia roszczenia z tytułu rękopisów za wady fizyczne rzeczy, Sąd Okręgowy zauważa, iż w przedmiotowej sprawie nie mają zastosowania przepisy art. 568 kc, ponieważ roszczenie konsumenta wynika z uprawnień gwarancyjnych udzielonych przez pozwanego na okres 12 lat co do nadwozia. Pozwany o wadzie wiedział, gdyż sam dokonywał przeglądu nadwozia, poza tym apelujący nie przeczy, iż konsument MW dokonał zgłoszenia wady zaraz po jej wykryciu, co miało miejsce w tym samym miesiącu tj. we wrześniu 2004 r.

Co zaś się tyczy ustaleń Sądu I Instancji odnośnie czasu powstania wad nadwozia, precyzyjność ustalenia, na którym etapie procesu produkcji wada powstała nie ma znaczenia dla określenia jej charakteru. Biegły AB wyraźnie wskazał, iż wada powstała w czasie wykonania nadwozia, ma więc charakter produkcyjny, świadczący o tym, że istniejąca w chwili sprzedaży samochodu wada nadwozia nie mogła zostać usunięta przez jego naprawę, a jedynie przez wymianę całego nadwozia. Dlatego narastający proces korozyjny związany był przede wszystkim z wadą produkcyjną, a brak napraw elementów nadwozia od 2004 r. nie ma znaczenia dla konieczności wymiany nadwozia, którą należałoby dokonać już w chwili zakupu samochodu, aby towar był zgodny z zapewnieniami pozwanego jako sprzedawcy.

Na uwzględnienie nie zasługuje także zarzut obrazu art. 321 § 1 kpc, albowiem żądanie powództwa określa nie tylko jego przedmiot, lecz również jego podstawa faktyczna (*vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2005 r. II CK 566/04 OSNC 2006/2/38*). W przedmiotowej sprawie powód nie budował konstrukcji swego żądania, osądzając je na ściśle wskazanym przepisie prawa materialnego, lecz pośrednio określając także okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie pozwu, z których nie wynikało, że konsument MW skłonny jest do wymiany nabytego u pozwanego wadliwego samochodu za jednoczesną dopłatą. Fakt ten wynika także pośrednio z korespondencji prowadzonej z nim i pozwanym, w której zaproponowano nabycie samochodu od konsumenta według aktualnych cen rynkowych (był to już wówczas dwuletni samochód z fabryczną wadą nadwozia) z jednoczesnym zaoferowaniem sprzedaży innego modelu marki Ford. Ta okoliczność wpływa więc na żądanie pozwu i wyznacza jego granice, w sposób przyjęty przez Sąd I Instancji.

Mając na uwadze powyżej przytoczoną argumentację, Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanego, a to na podstawie art. 367 § 2 i § 3 kpc oraz art. 385 kpc.



Sygn. akt VII C 159/07

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 czerwca 2008 r.

Sąd Rejonowy w Zamościu VII Wydział Grodzki
w składzie: (...)po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2008 r.
w Zamościuna rozprawie sprawy z powództwa
Miejskiego Rzecznika Konsumentów w Zamościu
działającego na rzecz konsumentki KM
przeciwko AD, o zapłatę kwoty 1.400,00 zł
na skutek sprzeciwu od nakazu zapłaty
Sądu Rejonowego VII Wydział Grodzki
w Zamościu z dnia 20 lipca 2007 r.
w sprawie o sygn. akt. VII Nc 971/07

- I. powództwo oddala;
- II. nie uiszczoną opłatę od pozwu w kwocie 30,00 zł (trzydzieści złotych), od której uiszczenia powód był zwolniony przejmując na rachunek skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zamościu.

Uzasadnienie

Pozwem z dnia 13 czerwca 2007 roku powód Miejski Rzecznik Konsumentów w Zamościu działający na rzecz konsumentki KM domagał się zasądzenia od pozwanego AD kwoty 1.400,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 lutego 2007 roku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, iż w dniu 6 stycznia 2007 roku KM zawarła z AD umowę sprzedaży urządzenia grzewczego. Umowa ta była zawarta poza lokalem przedsiębiorstwa w mieszkaniu konsumentki pod adresem (...).

Sprzedawca zapewniał konsumentkę, że zbyte urządzenie jest piecem gazowym przepływowym i posiada odpowiednie parametry. Po zamontowaniu i próbie dokonanej przez użytkownika okazało się jednak, że jest to podgrzewacz wody w obrębie łazienki. Konsumentka w dniu 8 stycznia 2007 roku telefonicznie zgłosiła do sprzedawcy swoje zastrzeżenia, zwracając się o demontaż urządzenia. Sprzedawca nie udzielił odpowiedzi. Konsumentka w dniu 29 stycznia 2007 roku zwróciła się o pomoc do Miejskiego Rzecznika Konsumentów w Zamościu. Tam została poinformowana, iż skoro sprzedawca nie powiadomił jej o prawie do odstąpienia od umowy zawartej poza lokalem przedsiębiorstwa i nie przedstawił jej wzoru oświadczenia o prawie do odstąpienia na mocy art. 4 ustawy z dnia 2 marca 2000 roku o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz. U. Nr

22, poz. 271 z późn. zm.) – zwanej dalej ustawą o ochronie niektórych praw konsumentów – przysługuje jej nadal prawo odstąpienia od umowy. KM sporządziła oświadczenie o odstąpieniu od umowy i wysłała do sprzedawcy pocztą za zwrotnym potwierdzeniem odbioru. Pozwany nie uwzględnił oświadczenia konsumentki. Rzecznik Konsumentów w imieniu KM zażądał uznania jej oświadczenia o odstąpieniu od umowy za skuteczne. Pozwany stwierdził, iż wywiązał się z obowiązków wobec konsumentki. Nie przedstawił jednak dowodu świadczącego o tym, że poinformował konsumentkę o przysługującym jej prawie do odstąpienia od umowy ani nie przedstawił dokumentu, który wskazywałby jednoznacznie, że wzór oświadczenia o odstąpieniu od umowy został konsumentce wydany. Przedstawił natomiast kopię umowy zawartej w dniu 2 stycznia 2007 roku w Zamościu pomiędzy firmą (...) w (...) a KM, w której zawarte jest postanowienie informujące o otrzymaniu przez konsumenta wzoru oświadczenia o odstąpieniu od umowy i o prawie do odstąpienia od umowy w terminie 10 dni. Po zapoznaniu się z treścią w/w pisma konsumentka zakwestionowała powyższą umowę twierdząc, iż w ogóle takiej umowy nigdy wcześniej nie widziała. Oświadczyła, iż umowa ta nie była sporządzona w jej mieszkaniu podczas zakupu i montażu urządzenia. Zakwestionowała podpis widniejący jako podpis kupującego. Stwierdziła, że nigdy nie podpisywała takiego dokumentu.

W ocenie powoda pozwany naruszył przepisy ustawy o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny. Oświadczenie o odstąpieniu od umowy złożone zostało skutecznie. Informację o prawie do odstąpienia od umowy konsumentka powzięła w biurze Miejskiego Rzecznika Konsumentów, udając się po poradę w dniu 29 stycznia 2007 roku. Ponadto podczas dokonywania sprzedaży i montażu urządzenia pozwany wprowadził konsumentkę w błąd, sprzedając jej urządzenie o innym przeznaczeniu niż to, jakie posiadała i na jakie powinna ewentualnie wymienić (k. 1-2, 7, 16).

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 20 lipca 2007 roku w sprawie o sygn. VII Nc 971/07 tut. Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu (k. 18).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany AD skarżył nakaz w całości oraz wniósł o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany sformułował zarzut błędu w ustaleniach faktycznych i oparciu się na tezach i twierdzeniach strony powodowej i konsumentki. Pozwany przyznał, iż w dniu 2 stycznia 2007 roku (a nie w dniu 6 stycznia 2007 roku) zawarł w Zamościu umowę z konsumentką, która została wówczas poinformowana o wszelkich przysługujących jej prawach wraz z informacją o możliwości odstąpienia od umowy. Dowodem tej okoliczności jest odpowiednia adnotacja na blankietowej umowie przekazanej KM w dacie zawar-

cia umowy. Konsumentka została szczegółowo poinformowana o parametrach urządzenia. Wskazano jej, iż urządzenie to wymaga odpowiedniej jakości instalacji. Konsumentka podała, iż nosi się z zamiarem wymiany instalacji w całym mieszkaniu w najbliższym czasie.

Wszelkie dokumenty związane z montażem zostały wypełnione i podpisane przez konsumentkę osobiście. Otrzymała ona oryginał umowy zlecenia, oświadczenie o prawie do odstąpienia od umowy, kopię umowy ratalnej z (...) Bankiem (oryginał przekazano do odpowiedniego oddziału Banku). Otrzymała także wypełnioną i oryginalną kartę gwarancyjną na montowane urządzenie. Konsumentka nie przeczy otrzymaniu wszelkich dokumentów z wyjątkiem oświadczenia o prawie odstąpienia od umowy. Pozwany zajmuje się profesjonalnie obrotem gospodarczym i sprzedażą urządzeń poza swoją siedzibą. Współpracuje z dużym bankiem finansującym zakupy konsumentów. Został zweryfikowany przez Bank pod względem rzetelności i prawidłowości obsługi.

Pozwany sprzedał już na terenie kraju wiele tego typu urządzeń i nie otrzymał z tego tytułu żadnych reklamacji, jak też żaden z nabywców mimo posiadania stosownej informacji i uprawnień nie odstąpił od umowy. Konsumentka z jednej strony twierdzi, że urządzenie rzekomo nie spełnia prezentowanych przez pozwanego parametrów, a z drugiej strony od kilku miesięcy jest ono przez nią używane, co przeczy jej zarzutom i czyni je absurdalnymi. Konsumentka w rozmowie z pozwanym wskazała, iż liczy na to, że Bank prześle jej dokumenty do zapłaty z dużym opóźnieniem, gdyż nie chciałaby mieć nadmiernych obciążeń finansowych, a jest bardzo zainteresowana zakupem oferowanego jej urządzenia. Pozwany uznał zarzuty konsumentki i strony powodowej jako naruszenie jego dobrego imienia i nieuprawnione kwestionowanie jego rzetelności kupieckiej. Pozwany dodał, iż absurdalne są twierdzenia konsumentki, iż to nie ona podpisywała umowę z pozwanym (k. 23-27).

Strona powodowa w toku postępowania popierała powództwo (k. 41, 45, 63, 66, 75, 75v), zaś pozwany konsekwentnie nie uznawał powództwa i wnosił o jego oddalenie (k. 41v, 45, 63v).

KM w toku postępowania występowała w sprawie jako konsumentka. Nie przystępowała do sprawy po stronie powodowej (k. 41, 52v).

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 19 grudnia 2007 roku tutejszy Sąd zawiesił postępowanie w sprawie na podstawie art. 177 § 1 pkt 4 kpc (k. 53).

Sąd wziął pod uwagę, iż wszczęte było wówczas postępowanie karne w sprawie fałszowania podpisu KM na umowie zlecenia montażu pieca z dnia 2 stycznia 2007 roku. W toku postępowania karnego przeprowadzono czynności polegające na pobraniu prób pisma ręcznego celem przedstawienia biegłemu grafologowi, który miał sporządzić opinię (wyjaśnienia powoda i konsumentki – k. 52v).

W ocenie Sądu ustalenia podjęte w toku procesu karnego mogły mieć wpływ na rozstrzygnięcie niniej-

szej sprawy cywilnej. Nie można było wykluczyć, że postępowanie karne zakończy się wyrokiem skazującym, którego ustaleniami byłby związany Sąd w postępowaniu cywilnym na podstawie art. 11 kpc. Postępowanie karne dotyczyło badania wiarygodności kluczowego dla sprawy cywilnej dowodu, tj. umowy z dnia 2 stycznia 2007 roku (k. 10), zawierającej zapisy o prawie do odstąpienia. Pomiędzy pozwanym a konsumentką istniał spór co do tego, czy umowa ta została faktycznie przez nią podpisana.

Z uwagi na zakończenie postępowania karnego w sprawie podrobienia w dniu 2 stycznia 2007 roku w Zamościu podpisu KM na umowie zakupu pieca c.o. (sygn. 1Ds 1674/07D Prokuratury Rejonowej w Zamościu) Sąd postanowił w dniu 9 kwietnia 2008 roku podjąć zawieszono postępowanie – na podstawie art. 180 § 1 pkt 4 kpc (k. 63).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany AD jest przedsiębiorcą. Prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...) w (...) (zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej – k. 17).

W dniu 6 stycznia 2007 roku konsumentka KM zawarła z pozwanym AD (w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej) umowę kupna-sprzedaży gazowego przepływowego ogrzewacza wody NECKAR 19-E marki Bosch (kod FD 689, numer fabryczny 01732) służącego do podgrzewania bieżącej wodociągowej wody użytkowej wraz z filtrem wodnym, a także umowę montażu tego urządzenia w mieszkaniu konsumentki – za łączną kwotę 1.400,00 zł. Umowa była zawarta w mieszkaniu konsumentki (...) w Zamościu.

Konsumentka otrzymała instrukcję obsługi w/w urządzenia wraz z kartą gwarancyjną (k. 37, zeznania świadka JW – k. 44v-45).

Pracownik zatrudniony przez pozwanego JW (autoryzowany instalator urządzeń typu junkers) zdemonstrował stary piecyk gazowy znajdujący się w mieszkaniu konsumentki. Zamontował następnie zakupiony ogrzewacz wody. Urządzenie zostało wyregulowane, ustawione. Przedstawiono konsumentce sposób korzystania z urządzenia (zeznania świadka JW – k. 44v-45). Konsumentka nie uregulowała gotówką należności za powyższe urządzenie gazowe.

W związku z w/w transakcją została zawarta (z datą 3 stycznia 2007 roku) przez KM umowa kredytu na zakup przedmiotowego piecyka gazowego. Stroną umowy był (...) Bank w Katowicach Centrum Akceptacji i Administracji Kredytów Konsumpcyjnych w Krakowie. Wysokość udzielonego kredytu wyniosła 1.606,63 zł. Wysokość miesięcznej raty ustalono na kwotę 60,75 zł. Raty miały być płatne do 7 dnia każdego miesiąca począwszy od 7 lutego 2007 roku. Konsumentka (jako



kredytobiorca) upoważniła Bank do przekazania kwoty należnej sprzedawcy z tytułu zapłaty ceny za towar bezgotówkowo na jego rachunek. W celu zabezpieczenia kredytu kredytobiorca przeniósł na Bank własność nabytej rzeczy, która pozostała w jego władaniu na zasadzie użyczenia. Z chwilą spłaty kredytu i wszelkich należności związanych z kredytem, własność rzeczy przechodziła na kredytobiorcę. Jeżeli umowa nabycia przedmiotowej rzeczy została przez kredytobiorcę zawarta poza lokalem przedsiębiorstwa sprzedawcy (taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie) lub na odległość, to odstąpienie przez kredytobiorcę od takiej umowy miało być skuteczne także wobec umowy kredytu. O odstąpieniu od umowy zawartej ze sprzedawcą kredytobiorca powinien być niezwłocznie poinformować Bank. Zwrot kosztów udzielanego kredytu odbywać się miał w takim przypadku według zasad wskazanych w pkt 5 (Przed upływem terminu do odstąpienia od umowy kredytu kredytobiorca nie jest zobowiązany do spłaty kredytu ani zapłaty oprocentowania. W razie odstąpienia od umowy kredytu Bank obowiązany jest niezwłocznie zwrócić poniesione przez kredytobiorcę na rzecz Banku koszty udzielanego kredytu, pobranych przez Bank opłat związanych z ustanowieniem zabezpieczenia kredytu). (umowa – k. 47-48).

Pozwany AD sporządził umowę sprzedaży na rzecz KM w/w urządzenia grzewczego za kwotę łączną 1.400,00 zł. W treści umowy istnieje zapis, iż została ona zawarta w dniu 2 stycznia 2007 roku w Zamościu. Umowa zawiera podpis pozwanego. Znajduje się także nieczytelny podpis w rubryce „kupujący”. W treści umowy zawarte są zapisy, iż konsument, podpisując umowę kwituje odbiór wzoru oświadczenia o odstąpieniu od umowy. Konsument ma prawo do odstąpienia od umowy w terminie 10 dni od daty jej zawarcia według oświadczenia stanowiącego załącznik do umowy (k. 10, także k. 66 akt sprawy o sygn. 1 Ds 1674/07/D Prokuratury Rejonowej w Zamościu).

Niestety podpis w rubryce „kupujący” znajdującej się w w/w umowie nie pochodzi od konsumentki KM (opinia biegłego PP – k. 75 akt sprawy o sygn. 1 Ds 1674/07/D Prokuratury Rejonowej w Zamościu – k. 75v).

W dniu 6 stycznia 2007 roku pozwany AD wystawił fakturę VAT Nr 9/2007 dotyczącą usługi montażu urządzenia grzewczego PKOB-1122 na kwotę 1.4000,00 zł. W treści faktury wpisano „6 stycznia 2007 roku” jako datę sprzedaży (k. 3).

Po zamontowaniu urządzenia pojawiły się problemy z jego użytkowaniem. Praca urządzenia nie prowadziła do wytworzenia ciepłej wody we wszystkich kranach w mieszkaniu konsumentki. KM telefonicznie (m. in. w dniu 8 stycznia 2007 roku) zgłaszała te problemy pozwanemu i domagała się stosownych czynności naprawczych.

Pozwany polecił konsumentce skorzystanie z usług serwisantów wymienionych w karcie gwarancyjnej.

Konsumentka ostatecznie domagała się demontażu przedmiotowego urządzenia i zwrotu gotówki, lecz bezskutecznie.

KM wystąpiła do Miejskiego Rzecznika Konsumentów w Zamościu o pomoc w rozwiązaniu sporu z pozwanym AD (pisma konsumentki – k.6, 11).

W piśmie z dnia 29 stycznia 2007 roku konsumentka KM złożyła oświadczenie o odstąpieniu od umowy zakupu i montażu urządzenia grzewczego, zawartej w dniu 6 stycznia 2007 roku na podstawie faktury Nr 9/2007. Podała, iż sprzedawca nie dopełnił obowiązku poinformowania jej o prawie do odstąpienia od umowy. Informację o tym prawie uzyskała w dniu 29 stycznia 2007 roku w biurze Miejskiego Rzecznika Konsumentów w Zamościu, do którego udała się po pomoc.

Konsumentka w w/w piśmie domagała się demontażu urządzenia grzewczego i zwrotu przekazanych z Banku środków finansowych w terminie 14 dni od daty otrzymania pisma (k. 4). Powyższe pismo doręczono pozwanemu w dniu 31 stycznia 2007 roku (zwrotne potwierdzenie odbioru – k. 5).

Powód Miejski Rzecznik Konsumentów w Zamościu podjął czynności zmierzające do ugodowego zakończenia sporu (pisma Rzecznika – k. 8, 12-13), które okazały się jednak bezskuteczne (pismo pozwanego – k. 9).

W dniu 21 września 2007 roku powód Miejski Rzecznik Konsumentów w Zamościu złożył zawiadomienie o prawdopodobieństwie popełnienia przestępstwa przeciwko wiarygodności dokumentu umowy z dnia 2 stycznia 2007 roku (k. 1 akt sprawy o sygn. 1Ds 1674/07/D Prokuratury Rejonowej w Zamościu).

Postanowieniem z dnia 21 stycznia 2008 roku w sprawie o sygn. 1 Ds 1674/07/D Prokuratura Rejonowa w Zamościu umorzyła dochodzenie w sprawie podrobienia w dniu 2 stycznia 2007 roku podpisu KM na umowie zakupu pieca c. o., tj. o czyn z art. 270 § 1 kk wobec niewykrycia sprawcy przestępstwa (art. 322 § 1 kpk) (k. 77-78 akt sprawy o sygn. 1 Ds 1674/07/D Prokuratury Rejonowej w Zamościu; zawiadomienie – k. 55).

Powyższy stan faktyczny miał potwierdzenie w powołanych dowodach z dokumentów (w tym dokumentów z akt sprawy o sygn. 1 Ds 1674/07/D Prokuratury Rejonowej w Zamościu) i był w przeważającym zakresie bezsporny pomiędzy stronami, jak również miał potwierdzenie częściowo w zeznaniach świadka JW (k. 44v-45).

Sąd obdarzył częściowo wiarą zeznania świadka JW. Świadek opisał wiarygodnie etap montażu przedmiotowego urządzenia w mieszkaniu konsumentki. Zeznał (co istotne), iż nie widział momentu podpisania zlecenia, tj. umowy z dnia 2 stycznia 2007 roku. Wówczas AD wykorzystał formularz używany w działalności prowadzonej przez swego brata. Świadek nie pamiętał, czy był przekazywany konsumentce formularz wzoru oświadczenia o odstąpieniu od umowy.

Sąd uznał za niewiarygodne zeznania świadka w tym zakresie, gdy twierdzi, iż konsumentka zapoznała się bądź otrzymała dokument w/w umowy z dnia 2

stycznia 2007 roku w dniu montażu ogrzewacza. Sąd nie obdarzył wiarą zeznań świadka w tej części, gdy podał, iż pozwany poinformował konsumentkę o prawie odstąpienia od umowy w terminie 10 dni.

JW jest pracownikiem pozwanego, a tym samym jest zainteresowany w korzystnym dla niego rozstrzygnięciu sprawy. Jego zeznania są nieobiektywne. Brak w aktach sprawy jakiegokolwiek obiektywnego dowodu dla stwierdzenia powyższych okoliczności. Świadek w swych zeznaniach stara się przedstawić stan faktyczny zgodnie z tym, co podał pozwany. Jego twierdzenia nie mają potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym, a zwłaszcza kolidują z wnioskami opinii biegłego PP.

Na rozprawie w dniu 16 listopada 2007 roku pozwany sprecyzował, iż jego wniosek z rubryki 10.2.1 formularza sprzeciwu (w protokole omyłkowo podano „formularza pozwu”) jest jedynie wnioskiem o odebranie wyjaśnień od stron w trybie informacyjnym. Cofnął nadto swój wniosek o zobowiązanie powoda do złożenia bilingów rozmów konsumentki (k. 45v).

Sąd uwzględnił wniosek pozwanego AD i dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu badań dokumentów PP, znajdującej się w aktach sprawy karnej o sygn. 1Ds 1674/07/D Prokuratury Rejonowej w Zamościu poprzez potraktowanie jej jako dowodu z opinii biegłego w niniejszej sprawie – na okoliczność autentyczności bądź braku autentyczności podpisu konsumentki na przedmiotowej umowie z dnia 2 stycznia 2007 roku, niezłożenia tego podpisu przez pozwanego (k. 64).

Sąd uznał, iż istnieją podstawy do potraktowania dokumentu – pisemnej opinii biegłego PP (k. 72-75 akt w/w sprawy o sygn. 1Ds 1674/07/D) z akt sprawy karnej jako dowodu z opinii biegłego PP także w niniejszej sprawie. Opinia ta została dołączona do akt sprawy w ramach przyłączonych akt sprawy o sygn. 1Ds 1674/07/D, a ponadto biegły PP na rozprawie w dniu 27 czerwca 2008 roku ustnie ją potwierdził (k. 75v). Tym samym opinia wydana w innej sprawie stała się jednocześnie dowodem z opinii biegłego w rozpoznawanej sprawie (vide Henryk Pietrzykowski w: *Zarys metodyki pracy sędziego w sprawach cywilnych*, Wydawnictwo Prawnicze Lexis Nexis, Warszawa 2005, s. 303).

Za przyjęciem powyższej koncepcji przemawia kilka argumentów. Taka opinia nie jest równoznaczna z pozaprocesowymi opiniami rzeczoznawców i biegłych sporządzonych na zlecenie strony. Była ona wydana na podstawie postanowienia organu ścigania w przedmiocie dopuszczenia tego dowodu, który wyznaczył biegłego, określił mu przedmiot i granice, w jakich ma się wypowiedzieć. Jest to więc opinia z postępowania karnego. Opinia wydana w sprawie 1Ds 1674/07/D dotyczy tego samego dokumentu, który stanowił przedmiot sporu pomiędzy stronami procesu. Nie bez znaczenia jest także kwestia ekonomiki postępowania. Niecelowe byłoby zobowiązanie strony pozwanej do ponoszenia spo-

rych kosztów na poczet przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego.

Sąd obdarzył wiarą w/w opinię biegłego sądowego z zakresu badań dokumentów PP, uznając ją za zrozumiałą, fachową i rzetelną.

W wyniku przeprowadzonych badań porównawczych wzorów pisma ręcznego KM i AD w relacji do zapisów, podpisu i parafy na dokumencie umowy z dnia 2 stycznia 2007 roku biegły stwierdził, iż:

- kwestionowane zapisy odręczne i podpis zostały sporządzone przez jedną osobę, tj. AD, którego wzory pisma ręcznego i podpisów dostarczono,
- przedmiotowa parafa (nieczytelny podpis po stronie kupującego) nie została sporządzona przez KM, której wzory pisma ręcznego i podpisów dostarczono,
- przedmiotowa parafa (nieczytelny podpis po stronie kupującego) nie została sporządzona przez AD, którego wzory pisma ręcznego i podpisów dostarczono.

Na rozprawie w dniu 27 czerwca 2008 roku biegły PP potwierdził wszystkie wnioski zawarte w opinii pisemnej (k. 75v).

Sąd oddalił wniosek strony powodowej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego grafologa (aniżeli biegły PP, który sporządził opinię znajdującą się w aktach załączonej sprawy karnej) – na okoliczność nieautentyczności podpisu konsumentki zawartego na umowie zlecenia z dnia 2 stycznia 2007 roku, złożenia tego podpisu przez pozwanego (k. 64). Strona powodowa uzasadniała swój wniosek tym, iż biegły miałby możliwość ustalenia, iż przedmiotowa parafka, nieczytelny podpis pochodzi od pozwanego (k. 63v).

W ocenie Sądu okoliczności, które miałyby być stwierdzone za pomocą tego dowodu są nieistotne, jak również wynikają z wniosków opinii biegłego PP (niekwestionowanej przez pozwanego, który wnioskował o potraktowanie tej opinii jako opinii biegłego w niniejszej sprawie – k. 63v). Fakt nieautentyczności podpisu konsumentki na dokumencie umowy z dnia 2 stycznia 2007 roku wynika z wniosków opinii biegłego PP. Niecelowe więc i nieekonomiczne (przy uwzględnieniu wartości przedmiotu sporu) byłoby przeprowadzenie kolejnego dowodu celem stwierdzenia tej samej okoliczności. Poza tym w niniejszej sprawie dla obalenia prawdziwości tego dokumentu wystarczające jest wykazanie, iż podpis po stronie kupującego nie pochodzi od konsumentki. Nie jest konieczne udowodnienie, kto konkretnie złożył ten podpis, a zwłaszcza nie jest konieczne wykazanie, iż podpis ten pochodzi od AD.

Sąd Rejonowy w Zamościu zważył, co następuje:

Roszczenie powoda Miejskiego Rzecznika Konsumentów w Zamościu działającego na rzecz konsumentki KM nie zasługuje na uwzględnienie.

Podstawową przesłanką merytoryczną postępowania cywilnego jest legitymacja procesowa czynna strony powodowej. Sąd z urzędu bada, czy od strony ma-



terialnoprawnej powód posiada uprawnienie do wystąpienia z konkretnym żądaniem przeciwko konkretnemu pozwanemu. Sąd bada, czy powód (tu: konkretnie konsumentka, na której rzecz wytoczono powództwo) jest wierzycielem oraz czy pozwany jest dłużnikiem, czy przysługuje w stosunku do niego roszczenie. Konsekwencją braku legitymacji procesowej jest oddalenie powództwa. Badanie legitymacji procesowej jest podytowane koniecznością wydania rozstrzygnięcia zgodnego z prawdą. Okoliczności, na jakich opiera się legitymacja procesowa strony powodowej i strony pozwanej powinny być udowodnione, ażeby Sąd mógł dokonać na ich podstawie ustaleń faktycznych. Sąd jest zobowiązany z urzędu nadać właściwą kwalifikację prawną ustalonemu stanowi faktycznemu.

W ocenie Sądu powód Miejski rzecznik Konsumentów w Zamościu działający na rzecz KM nie ma legitymacji procesowej czynnej w niniejszej sprawie. Nie ma uprawnienia do domagania się od pozwanego AD zapłaty kwoty 1.400,00 zł stanowiącej należność za zakupiony ogrzewacz wody. Legitymację tę posiada bank kredytujący, tj. „(...)” Bank S.A. w Katowicach.

Brak legitymacji strony powodowej jest konsekwencją występowania obok samej umowy sprzedaży i wykonania usługi montażowej także umowy kredytowej zawartej przez konsumentkę z (...) Bankiem w Katowicach. Współistnienie i wzajemny związek tych dwóch umów rodzi określone konsekwencje prawne w sytuacji skutecznego odstąpienia przez konsumenta od umowy zawartej z przedsiębiorcą poza lokalem przedsiębiorstwa. Wówczas powstają określone roszczenia w relacjach: bank-konsument, konsument-sprzedawca, sprzedawca-bank. Zakup towaru w oparciu o umowę kredytową wiąże się z koniecznością uwzględnienia interesu Banku przy dokonywaniu rozliczeń w sytuacji odstąpienia od umowy kredytowanej. W przedmiotowej sprawie pozycja Banku jest określona także poprzez przyjęty rodzaj zabezpieczenia kredytu (przewłaszczenie przedmiotu kredytowania na rzecz Banku w § 9 umowy z pozostawieniem konsumentce władania zakupionym towarem jedynie na zasadzie użyczenia).

W niniejszej sprawie mamy do czynienia z instytucją tzw. umów powiązanych, którymi są umowa o kredyt konsumencki (umowa finansująca) oraz umowa, na podstawie której nastąpiło nabycie rzeczy i usługi z wykorzystaniem kredytu konsumenckiego (umowa finansowana). Związek obu umów przejawia się w tym, że dzielą one los prawny na wypadek skorzystania przez konsumenta z uprawnienia prawokształtującego do odstąpienia od umowy finansowanej. Powiązanie umów ma służyć ochronie konsumenta. Zamiarem ustawodawcy jest uniknięcie sytuacji, gdy mimo upadku umowy obsługiwanej kredyt i jego koszty miałyby obciążać konsumenta (tak Jerzy Pisuliński, Dominika Rogoń, Michał Rusinek, Karolina Włodarska w: Ustawa o kredycie konsumenckim. Komentarz, wydawnictwo ABC, 2004 r., komentarz do art. 12 w/w ustawy).

W świetle art. 12 ustawy z dnia 20 lipca 2001 roku o kredycie konsumenckim (Dz. U. Nr 100, poz. 1081 z późn. zm.) jeżeli kredyt konsumencki przeznaczony był na nabycie określonej rzeczy lub usługi na podstawie umowy zawartej poza lokalem przedsiębiorstwa lub na odległość, to odstąpienie przez konsumenta od tej umowy jest skuteczne także wobec umowy o kredyt konsumencki. W przypadku odstąpienia od umowy, o którym mowa w ust. 1, kredytodawca obowiązany jest zwrócić poniesione przez konsumenta koszty zgodnie z trybem określonym w art. 11 ust. 5. Z kolei przepis art. 11 ust. 5 w/w ustawy stanowi, iż przed upływem terminu do odstąpienia od umowy konsument nie jest zobowiązany do spłaty kredytu ani zapłaty oprocentowania. W razie odstąpienia od umowy kredytodawca obowiązany jest niezwłocznie zwrócić poniesione przez konsumenta na rzecz kredytodawcy koszty udzielanego kredytu, z wyjątkiem opłaty przygotowawczej oraz pobranych przez kredytodawcę opłat związanych z ustanowieniem zabezpieczenia.

Wymaga podkreślenia, iż treść § 10 ust. 5 przedmiotowej umowy kredytowej (mającego zastosowanie poprzez postanowienie § 10 ust. 6 umowy kredytowej) zawiera odstępstwo od w/w regulacji ustawowej na korzyść konsumenta (Bank wziął na siebie obowiązek zwrotu – poza kosztami udzielanego kredytu – także opłat związanych z ustanowieniem zabezpieczenia kredytu).

Jeżeli konsument odstąpi od umowy sprzedaży zawartej poza lokalem przedsiębiorstwa to – zgodnie z art. 12 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim – odstąpienie będzie skuteczne także wobec umowy o kredyt konsumencki. W tej sytuacji świadczenie spełnione przez kredytodawcę traci obydwie podstawy – upada zarówno umowa kredytu, jak i umowa sprzedaży. Punktem wyjścia powinien być więc schemat rozliczeń, zgodnie z którym konsument zwraca towar sprzedawcy, a sprzedawca zwraca uzyskane świadczenie pieniężne kredytodawcy. Taki model rozliczeń wynika również z faktu, iż odstąpienie od umowy sprzedaży rzeczy ruchomej powoduje przejście własności tej rzeczy z powrotem na sprzedawcę (tak M. Kozaczek w: Cywilnoprawne i karnoprawne konsekwencje odstąpienia od umowy kredytu konsumenckiego przeznaczonego na zakup rzeczy, Prawo Bankowe 2004/11/59).

Zgodnie z treścią art. 2 ust. 3 ustawy o ochronie niektórych praw konsumentów w razie odstąpienia od umowy umowa jest uważana za niezawartą, a konsument jest zwolniony z wszelkich zobowiązań. **To, co strony świadczyły, ulega zwrotowi** w stanie niezmiennym, chyba że zmiana była konieczna w granicach zwykłego zarządu. Zwrot powinien nastąpić niezwłocznie, nie później, niż w terminie 14 dni. Jeżeli konsument dokonał jakichkolwiek przedpłat, należą się od nich odsetki ustawowe od daty dokonania przedpłaty.

Jak wynika z w/w przepisu w przypadku skutecznego odstąpienia od umowy zawartej poza lokalem

przedsiębiorstwa strony tej umowy dokonują zwrotu tego, co sobie wzajemnie świadczyły. W niniejszej sprawie możemy więc mówić o obowiązku zwrotu przez konsumentkę towaru (urządzenia grzewczego). Nie można jednak mówić o obowiązku zwrotu konsumentce przez sprzedawcę (pозwanego) kwoty 1.400,00 zł, tj. ceny w/w towaru. To nie konsumentka dokonała zapłaty ceny towaru na rzecz sprzedawcy, lecz (...) Bank na podstawie umowy kredytowej. Konsumentka nie przekazywała pieniędzy sprzedawcy tytułem ceny. Świadczenie to nie było przez nią dokonane, a tym samym nie jest ona uprawniona do domagania się zwrotu tego świadczenia.

Strona powodowa nie może żądać w imieniu konsumentki zwrotu tego, co sama nie świadczyła, lecz Bank na podstawie umowy kredytowej. Nie można pominąć w przedmiotowej sprawie stosunku kredytu i roli Banku, który wyłożył pieniądze na zakup towaru. To Bankowi należy się zwrot kwoty przekazanej sprzedawcy. Strona powodowa niesłusznie rości pretensje do kwoty wypłaconej przez Bank.

W niniejszej sprawie obowiązuje następujący model rozliczeń na skutek odstąpienia od umowy sprzedaży i montażu urządzenia grzewczego:

1. konsumentka KM zwraca bądź umożliwia zwrot urządzenia grzewczego pozwanemu AD (art. 2 ust. 3 ustawy o ochronie niektórych praw konsumentów),
2. pozwany AD dokonuje zwrotu uzyskanej od (...) Banku kwoty 1.400,00 zł tytułem należności za zakupiony towar,
3. (...) Bank dokonuje zwrotu konsumentce KM uiszczonych przez nią rat kredytu oraz określonych kosztów, poniesionych w związku z zawartą umową kredytową według reguł określonych w art. 11 ust. 5 w zw. z art. 12 ust. 2 ustawy o kredycie konsumenckim (zmodyfikowanych regulacją umowną – § 10 ust. 5 i 6).

W przypadku przyjęcia, iż KM miałyby roszczenie wobec pozwanego (sprzedawcy) o zwrot należności za zakupiony towar powstałaby sytuacja niezgodna z obowiązującymi przepisami prawa. Oznaczałoby to, że umowa kredytowa zawarta z (...) Bankiem nadal istnieje, a tym samym w dalszym ciągu spoczywałby na konsumentce obowiązek regulowania rat kredytowych. Stanowisko takie byłoby niezgodne z treścią art. 12 ustawy o kredycie konsumenckim, a także z treścią umowy kredytowej (§ 10 ust. 6 – k. 48). Jeżeli wraz z ustaniem umowy sprzedaży urządzenia grzewczego i usługi montażowej ustaje także umowa kredytowa, to automatycznie wygasają obowiązki związane z tą umową kredytową, w tym obowiązek opłacania rat kredytowych.

Istotne jest to, iż w/w model rozliczeń pomiędzy konsumentką, pozwanym i (...) Bankiem jest – zgodnie z celem art. 12 ustawy o kredycie konsumenckim – rozwiązaniem korzystniejszym dla konsumentki aniżeli stanowisko przedstawione przez stronę powodową. Model ustawowy pozwala na uniknięcie ponoszenia przez konsumentkę dodatkowych (poza ceną towaru)

ciężarów finansowych określonych umową kredytową, tj. odsetek kredytowych oraz określonych kosztów związanych z zawartą umową kredytową. Gdyby przyjąć, iż umowa kredytowa nadal obowiązuje pomimo ustania umowy zawartej pomiędzy konsumentką i sprzedawcą (co sprzeczne byłoby z jednoznaczną treścią art. 12 ustawy o kredycie konsumenckim) to te w/w ciężary konsumentka w ostatecznym rozrachunku musiałaby ponieść.

W niniejszej sprawie kwestią sporną pomiędzy stronami procesu jest skuteczność lub brak skuteczności oświadczenia konsumentki o odstąpieniu od umowy zawartej na początku stycznia 2007 roku z pozwanym. Kwestia ta warunkuje także sprawę wygaśnięcia umowy kredytowej zawartej z (...) Bankiem. Strona powodowa nie powinna jednak w takiej sytuacji (tj. przy braku porozumienia konsumentki i sprzedawcy) występować z powództwem o zwrot wartości urządzenia, gdyż roszczenie tego rodzaju jej nie przysługuje, lecz wystąpić z powództwem o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego ukształtowanego w/w umową w trybie art. 189 kpc. W przypadku korzystnego rozstrzygnięcia dla strony powodowej wyrok taki byłby wiążący dla pozwanego, a poprzez treść art. 12 ustawy o kredycie konsumenckim także dla kredytującego Banku.

Ubocznie należy jednak stwierdzić, iż w niniejszej sprawie doszło do skutecznego odstąpienia od umowy zawartej pomiędzy KM i AD, co w konsekwencji oznacza (przy zastosowaniu art. 12 ustawy o kredycie konsumenckim), iż KM skutecznie odstąpiła także od umowy kredytowej zawartej z (...) Bankiem S.A.

W świetle art. 2 ust. 1, art. 3 i art. 4 ustawy o ochronie niektórych praw konsumentów konsument, który zawarł umowę poza lokalem przedsiębiorstwa (taki charakter miała przedmiotowa umowa pomiędzy stronami procesu), może od niej odstąpić bez podania przyczyn, składając stosowne oświadczenie na piśmie w terminie dziesięciu dni od zawarcia umowy. Do zachowania tego terminu wystarczy wysłanie oświadczenia przed jego upływem. Kto zawiera z konsumentem umowę poza lokalem przedsiębiorstwa, powinien przed jej zawarciem poinformować konsumenta na piśmie o prawie odstąpienia od umowy w terminie, o którym mowa w art. 2 ust. 1, i wręczyć wzór oświadczenia o odstąpieniu z oznaczeniem swojego imienia i nazwiska (nazwy) oraz adresem zamieszkania (siedziby); obowiązany jest także wręczyć konsumentowi pisemne potwierdzenie zawarcia umowy, stwierdzające jej datę i rodzaj oraz przedmiot świadczenia i cenę. Konsument, na żądanie przedsiębiorcy, poświadcza na piśmie, że został poinformowany o prawie do odstąpienia i że otrzymał wzór oświadczenia o odstąpieniu od umowy. Jeżeli konsument nie został poinformowany na piśmie o prawie odstąpienia od umowy, bieg terminu, o którym mowa w art. 2 ust. 1, nie rozpoczyna się. W takim wypadku konsument może odstąpić od umowy w terminie dziesięciu dni od uzyskania informacji o prawie odstąpienia. Konsument nie może jednak

z tego powodu odstąpić od umowy po upływie trzech miesięcy od jej wykonania.

Konsumentka KM podała, iż ani pozwany, ani monter instalujący urządzenie grzewcze nie informowali jej w momencie zawarcia umowy o prawie do odstąpienia od umowy. Nie przedstawiono jej też żadnego formularza wzoru oświadczenia o odstąpieniu od umowy. Wskazała, iż nie podpisywała dokumentu umowy z dnia 2 stycznia 2007 roku z k. 10 (wyjaśnienia – k. 42v).

Pozwany AD konsekwentnie twierdził, iż podpis na umowie z dnia 2 stycznia 2007 roku pochodzi od konsumentki (k. 43, 63v).

W świetle art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przepis art. 232 zdanie pierwsze kpc stanowi, iż strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W niniejszej sprawie na pozwanym spoczywał obowiązek udowodnienia, iż prawidłowo powiadomił konsumentkę w dniu zawarcia umowy o prawie odstąpienia od przedmiotowej umowy. **Strona pozwana takiego wiarygodnego dowodu nie przedstawiła w toku procesu. Brak także dowodu przekazania konsumentce wzoru oświadczenia o odstąpieniu od umowy.**

Nie jest dopuszczalne powoływanie się w tym zakresie na treść umowy z dnia 2 stycznia 2007 roku (k. 10). Prawdziwość tego dokumentu została obalona w oparciu o wnioski opinii biegłego PP, którą Sąd obdarzył wiarą. Zeznania świadka JW w tym zakresie Sąd także zanegował co do ich wiarygodności.

Pozwany podał, iż poza umową z dnia 2 stycznia 2007 roku istnieją też inne dokumenty, z których wynika, iż konsumentka była poinformowana o prawie odstąpienia od umowy (k. 43). AD miał w stosownym terminie złożyć te dokumenty do akt sprawy (k. 45v), czego jednak nie uczynił. Ostatecznie podał, iż takie dokumenty nie są w jego posiadaniu (k. 64).

Wątpliwości związane są też z tym, iż umowa z dnia 2 stycznia 2007 roku została sporządzona na formularzu dla firmy (...) w (...). Pozwany wskazał, iż wykorzystał egzemplarz formularza dla firmy prowadzonej przez jego brata jako odrębna działalność gospodarcza, gdyż nie miał wówczas własnych formularzy. Nie kwestionował jednak, iż umowa była zawarta z nim w ramach jego działalności gospodarczej i on był stroną umowy (k. 43).

Wątpliwości rodzi poza tym rozbieżność pomiędzy datami sporządzenia dokumentów istotnych dla przedmiotowej czynności (umowa pomiędzy stronami – 2 stycznia 2007 roku, faktura VAT – 6 stycznia 2007 roku, karta gwarancyjna – 2 luty 2007 roku, umowa kredytowa – 3 stycznia 2007 roku). Co istotne, świadek JW zeznał, iż montaż przedmiotowego urządzenia był chyba w dniu 6 stycznia 2007 roku. Raczej to nie było tuż po Nowym Roku (k. 44v).

Strona powodowa zwróciła także uwagę na fakt, iż na formularzu przedmiotowej umowy z dnia 2 stycznia

2007 roku znajduje się nieczytelny podpis po stronie kupującego, pomimo tego, iż wymagane było (zgodnie z treścią formularza) złożenie czytelnego podpisu (k. 10).

Jak wynika z akt sprawy (w tym z dokumentów sygnowanych przez powoda Miejskiego Rzecznika Konsumentów w Zamościu) konsumentka KM dowiedziała się po raz pierwszy o prawie odstąpienia od umowy dopiero w dniu 29 stycznia 2007 roku od samego Rzecznika. Tego samego dnia sporządziła i przesała drogą pocztową do pozwanego pismo – oświadczenie o odstąpieniu od przedmiotowej umowy (k. 4-5). Zachowany więc został termin 10-dniowy, o którym mowa w art. 4 ustawy o ochronie niektórych praw konsumentów, liczony od daty uzyskania informacji o prawie do odstąpienia.

Uwzględniając powyższe – z uwagi na brak legitymacji czynnej po stronie powodowej – należało oddalić w całości roszczenie powoda Miejskiego Rzecznika Konsumentów w Zamościu działającego na rzecz konsumentki KM przeciwko AD o zapłatę kwoty 1.400,00 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 15 lutego 2007 roku do dnia zapłaty (k. 76).

Sąd nie zamieścił w wyroku rozstrzygnięcia o kosztach procesu, gdyż powód przegrał sprawę, a pozwany AD nie przedstawił w toku procesu konkretnych kosztów, które podlegałyby zwrotowi na jego rzecz.

Orzeczenie zawarte w pkt II wyroku dotyczące nie uiszczonych opłat od pozwu, od której uiszczenia powód Miejski Rzecznik Konsumentów w Zamościu był zwolniony, uzasadnia treść art. 96 ust. 1 pkt 11 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 z późn. zm.). Z uwagi na to, iż konsumentka KM nie wstąpiła do sprawy w charakterze powódki nie było możliwe odpowiednie zastosowanie treści art. 17 w/w ustawy i nakazanie ściągnięcia opłaty od konsumentki. Z kolei okoliczność, iż pozwany AD wygrał sprawę uniemożliwiała zastosowanie wobec niego unormowania zawartego w art. 113 powyższej ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Ubocznie należy wspomnieć, iż o kosztach obejmujących wynagrodzenie biegłego PP za stawiennictwo w Sądzie na rozprawie w dniu 27 czerwca 2008 roku Sąd orzeknie w odrębnym postępowaniu.

Z wyżej wymienionych względów Sąd Rejonowy orzekł, jak w sentencji wyroku.

■

Sygn. akt PSK-029-53/08

UZASADNIENIE

Dnia 6.03.2008 r. powódka EK, zamieszkała (...), wniosła do Stałego Polubownego Sądu Konsumenckiego przy Mazowieckim Wojewódzkim Inspektorze Inspekcji Handlowej w Warszawie wniosek o rozpatrzenie sporu ze spółką z o. o. (...). Spór dotyczył niezgodności z umową butów zakupionych w sklepie należącym do spółki.

Powódka zgłosiła w stosunku do strony pozwanej roszczenie o zwrot gotówki (339 zł), podobnie we wniosku do SPSK. Pani IK podpisała, w imieniu spółki, w dniu 28.03.2008 r. zgodę na rozstrzygnięcie sporu przez Stały Polubowny Sąd Konsumencki w Warszawie.

Sąd Konsumencki ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka dnia 15.04.2007 r. zakupiła obuwie w sklepie należącym do spółki za cenę 339 zł. W dniu 17.11.2007 r. i 20.12.2007 r. powódka zgłosiła się z reklamacją do sprzedawcy z powodu rozprucia się czubka, przemiekania obuwia, wytartej wyściółki. Sprzedawca odrzucił reklamację powódki.

Powyższe ustalenia Sąd poczynił na podstawie dowodów z dokumentów oraz wyjaśnień strony powodowej złożonych na rozprawie w dniu 10.06.2008 r.

Sąd Konsumencki zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Konsumencki badał odpowiedzialność pozwanej spółki przez pryzmat reżimu odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu niezgodności towaru z umową, która w obrocie prawnym z udziałem konsumentów od 1.01.2003 r. zastąpiła rękojmię za wady rzeczy sprzedanej.

Stosownie do art. 4 ustawy z 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. Nr 141, poz. 1176 ze zm.), sprzedawca odpo-

wiada wobec kupującego, jeżeli towar konsumpcyjny w chwili jego wydania jest niezgodny z umową. Towar konsumpcyjny jest zgodny z umową, jeżeli nadaje się do celu, do jakiego tego rodzaju towar jest zwykle używany, oraz gdy jego właściwości odpowiadają właściwościom cechującym towar tego rodzaju – art. 4 ust. 2 i 3 w/w ustawy (pozytywna definicja zgodności towaru z umową).

Odpowiedzialność sprzedawcy za niezgodność towaru z umową nie zależy od winy sprzedawcy lub nawet jego wiedzy o niezgodności. Opiera się na zasadzie ryzyka. Do powstania odpowiedzialności wystarczy ujawnienie niezgodności towaru z umową. Jeżeli oferowany do sprzedaży towar konsumpcyjny nie będzie odpowiadał przesłankom określonym w w/w artykule, będzie on niezgodny z umową. Zgodnie z ustaloną doktryną (zob. M. Pecyna, *Ustawa o Sprzedaży Konsumenckiej – Komentarz*, Kraków 2004, s. 94-95, J. Pisuliński [w:] J. Rajski (red.), *System Prawa Prywatnego, Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, Warszawa 2004, t. 7, s. 176-177) rozkład ciężaru dowodu istnienia niezgodności towaru z umową przedstawia się w ten sposób, że na kupującym spoczywa ciężar wykazania istnienia niezgodności poprzez udowodnienie, że towar nie odpowiada choćby z jednej z przesłanek jego zgodności. Jednocześnie, jeżeli upływie 6 miesięcy od dnia wydania towaru, konsument musi udowodnić, że niezgodność towaru z umową istniała w momencie jego wydania (art. 4 ust. 1). Konsument nie przedstawił żadnego dowodu na to, iż wada istniała w chwili wydania towaru. Jednocześnie zgodnie z art. 8 ust. 1 konsument zgłaszając się do sprzedawcy z reklamacją ma prawo żądać nieodpłatnej naprawy lub wymiany na nowy towar wolny od wad. Konsumentka zarówno w reklamacji, jak i we wniosku do SPSK żądała wyłącznie zwrotu gotówki. Zgodnie z obowiązującym prawem żądanie zwrotu gotówki nie jest żądaniem reklamacyjnym. Jest to tzw. druga grupa uprawnień i wchodzi ona dopiero w sytuację, gdy naprawa lub wymiana są niemożliwe lub sprzedawca nie uczyni zadość takiemu żądaniu w odpowiednim czasie. Ocena czy naprawa lub wymiana są możliwe nie należy do konsumenta a do sprzedawcy. Jednocześnie zwrot gotówki (odstąpienie od umowy) jest możliwe, gdy wada jest istotna.

Mając na uwadze powyższe Sąd postanowił jak na wstępie.

ORZECZENIE ARBITRA BANKOWEGO

Dnia 29 sierpnia 2008 roku

Arbiter Bankowy przy Związku Banków Polskich
po rozpoznaniu w dniu 29 sierpnia 2008 roku
w Warszawie
na posiedzeniu niejawnym
sprawy z wniosku H.M.D zam. w Ł.
przeciwko Bankowi
o zapłatę 5.700,14 zł

1. oddala wniosek;
2. kosztami postępowania w kwocie 50 (pięćdziesiąt) zł obciąża Wnioskodawców i uznaje je za uiszczone w całości.

Uzasadnienie:

Wnioskodawcy H.M.D wnieśli o zasądzenie od Banku kwoty 5.700,14 zł z tytułu zwrotu nienależnie wpłaconych – z tytułu poręczenia – odsetek. Bank wniósł o oddalenie roszczenia jako bezzasadnego.

Arbiter ustalił i zważył, co następuje:

Zgłoszone roszczenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Dla rozstrzygnięcia istoty sporu konieczne było określenie: po pierwsze, na czym polega istota poręczenia wekslowego, po wtóre – dokonanie oceny prawidłowości działania Banku wobec Wnioskodawców jako poręczycieli wekslowych.

Przed wszystkim wskazać należy, że zgodnie z art. 32 ustawy Prawo wekslowe (Dz. U. z 1936 r., Nr 37, poz. 282) poręczyciel wekslowy odpowiada tak samo, jak ten, za kogo poręczył. Powołana ustawa przewiduje więc solidarną odpowiedzialność poręczycieli i wystawcy weksla, co potwierdza art. 47 tej ustawy, zgodnie z którym kto weksel wystawił, przyjął, indosował lub zań poręczył, odpowiada wobec posiadacza solidarnie. Posiadacz weksla może zatem dochodzić roszczeń przeciw jednemu, kilku lub wszystkim dłużnikom bez potrzeby zachowania porządku, w jakim się zobowiązali. Takie ustawowe ukształtowanie charakteru odpowiedzialności poręczyciela odpowiada treści Deklaracji do weksla in blanco, w której poręczyciele dokonali solidarnego poręczenia za wszelkie

zobowiązania wynikające z umowy pożyczki z dnia 25 stycznia 2002 roku do wysokości wykorzystanego kredytu wraz ze wszystkimi należnościami ubocznymi, na dowód czego złożyli podpisy (dowód – deklaracja z dnia 25 stycznia 2005 roku). Ponieważ zobowiązanie z weksla jest odrębnym zobowiązaniem o charakterze abstrakcyjnym co oznacza, że zobowiązanie poręczyciela jest ważne, chociażby nawet zobowiązanie, za które poręcza, było nieważne z jakiegokolwiek przyczyny z wyjątkiem wady formalnej, Wnioskodawcy – jako poręczyciele wekslowi, nie mogą skutecznie podnosić żadnych zarzutów wobec posiadacza weksla – Banku dotyczących umowy pożyczki i to zarówno co do jej treści, jak i okoliczności jej zawarcia, w tym zdolności kredytowej dłużników głównych. Ponieważ Bank wykazał, że pobrał należności w wysokości równej zobowiązaniu głównemu, swoim działaniem nie naraził skarżących na stratę finansową (dowód – umowa, harmonogram spłaty).

Wobec powyższego, bez znaczenia dla istoty sporu jest okoliczność prawidłowego bądź nie wysłania w 2002 roku wezwania do zapłaty, gdyż w przypadku opóźnienia w spłacie długu głównego, wierzyciel nie ma obowiązku powiadamiania poręczycieli wekslowych (odmiennie, niż przy poręczeniu, o którym mowa w art. 876 kc i nast.), ale wzywa ich dopiero do spłaty ich własnego zobowiązania. Ponieważ poza sporem pozostaje fakt, że wezwanie dotarło prawidłowo w 2003 roku, od tej daty skarżący zobowiązani byli do zapłaty własnej należności wekslowej. Co więcej – spłacając zadłużenie na umówionych z Bankiem warunkach, Wnioskodawcy uznali roszczenie zarówno co do zasady, jak i wysokości i tym samym nie mogą już kwestionować jego prawidłowości.

I wreszcie wskazać należy, że to na dłużniku – również wekslowym, a nie na wierzycielu spoczywa obowiązek dbania o własny interes finansowy, który przejawia się m. in. koniecznością monitorowania spłaty zadłużenia przez kredytobiorców, w celu uniknięcia spłaty zadłużenia za nich. Obecnie Wnioskodawcom przysługuje roszczenie regresowe wobec pożyczkobiorców.

Wobec powyższego, uznając zgłoszone roszczenie za niezasadne, Arbiter Bankowy oddalił żądanie wniosku (p. 1).

Na podstawie § 20 ust. 2 pkt 4 Regulaminu Bankowego Arbitrażu Konsumenckiego Arbiter obciążył kosztami postępowania stronę przegrywającą spór (p. 2).

ZAPROSZENIE

W ramach edukacji finansowej oraz współpracy z organizacjami działającymi na rzecz konsumentów, serdecznie zapraszamy **przedstawicieli Stowarzyszenia Konsumentów Polskich oraz miejskich i powiatowych rzeczników konsumentów** do udziału w Konferencji Biura Informacji Kredytowej oraz Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, pt.:

„PRAWNE UWARUNKOWANIA WYMIANY INFORMACJI – NOWE WYZWANIA”

Konferencja odbędzie się **12 grudnia 2008 r.** w Warszawie w gmachu dawnej Biblioteki Uniwersyteckiej, na terenie głównym Uniwersytetu Warszawskiego przy ul. Krakowskie Przedmieście 26/28.

Konferencja rozpocznie się o godzinie 11:00, a zakończy w późnych godzinach popołudniowych. Po zakończeniu konferencji przewidziany jest uroczysty bankiet, na którym z przyjemnością będziemy Państwa gościć. Dla gości spoza Warszawy Biuro Informacji Kredytowej oferuje bezpłatny nocleg z 12/13 grudnia 2008 r. (liczba miejsc noclegowych ograniczona, decyduje kolejność zgłoszeń).

Dokładne informacje odnośnie hotelu oraz wszelkie kwestie organizacyjne zostaną przesłane w późniejszym terminie.

Zgłoszenia uczestnictwa prosimy wysłać do końca października 2008 roku, na adres e-mail: joanna.charlinska@bik.pl

z zaznaczeniem, czy skorzystają Państwo z noclegu.

Udział w konferencji jest bezpłatny.

ORZECZENIE ARBITRA BANKOWEGO

Dnia 29 sierpnia 2008 roku

Arbiter Bankowy przy Związku Banków Polskich po rozpoznaniu w dniu 29 sierpnia 2008 roku w Warszawie na posiedzeniu niejawnym sprawy z wniosku G.C. zam. w P. przeciwko Bankowi o zapłatę 576,40 zł

1. ustala, że Bank nie może żądać od G.C. zapłaty kwoty 576,40 zł z tytułu umowy kredytu nr 1111 z dnia 11 sierpnia 2000 roku;
2. zasądza od Banku na rzecz Wnioskodawczyni kwotę 50 (pięćdziesiąt) zł z tytułu zwrotu opłaty arbitrażowej;
3. zasądza od Banku na rzecz Biura Arbitra Bankowego kwotę 30 (trzydzieści) zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania arbitrażowego.

Uzasadnienie:

Wnioskodawczyni G.C. wniosła o ustalenie, że nie jest zobowiązana do zapłaty na rzecz Banku

kwoty 576,40 zł z tytułu umowy kredytu nr 1111 z dnia 11 sierpnia 2000 roku, gdyż roszczenie Banku uległo przedawnieniu.

Bank wniosł o oddalenie wniosku, jednak zaproponował zawarcie ugody poprzez umorzenie należności odsetkowych. Ponieważ, wobec skutecznego podniesienia przez konsumentkę zarzutu przedawnienia (art. 117 § 1 i 2 kc w zw. z art. 118 kc) propozycja ta jest sprzeczna z prawem i zasadami współżycia społecznego, roszczenie Banku – jako bezzasadne – należało oddalić. W tym miejscu przypomnieć należy również orzecznictwo Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, które potwierdza, że kierowanie do konsumenta, który skutecznie podniósł zarzut przedawnienia, ponownych wezwań do zapłaty, w celu wymuszenia podjęcia decyzji o spłacie zobowiązania naturalnego (Bank jako profesjonalista miał wystarczającą ilość czasu do dochodzenia swoich nieprzedawnionych roszczeń na drodze prawnej) nosi cechę bezprawności i narusza zbiorowe interesy konsumentów.

Wobec powyższego, Arbiter orzekł, jak w p. 1 Orzeczenia.

Na podstawie § 20 ust. 2 p. 4 w zw. z § 23 ust. 1-2 Regulaminu Bankowego Arbitrażu Konsumentckiego, Arbiter orzekł o kosztach postępowania (p. 2 i 3). ■

II KONFERENCJA BIK I WYDZIAŁU PRAWA I ADMINISTRACJI UNIWERSYTETU WARSZAWSKIEGO pt. „PRAWNE UWARUNKOWANIA WYMIANY INFORMACJI – NOWE WYZWANIA”

Termin: 12 grudnia 2008 r.

FORMUŁA KONFERENCJI: Referaty, dyskusje panelowe, dyskusja plenarna, komunikaty naukowe.

PROGRAM:

I. KREDYT KONSUMENCKI – nowe wyzwania dla sektora usług kredytowych
(moderator: dr Andrzej Topiński)

- 1) Dlaczego zmieniono przepisy regulujące w UE kredyt konsumentcki?
- 2) Czy wymogi informacyjne i dostęp do informacji w dyrektywie utrudnią prowadzenie działalności kredytowej?
- 3) Jak będzie się kształtować transgraniczna wymiana informacji?

Proponowani Uczestnicy panelu: Prof. dr hab. Jerzy Pisułkiński, Prof. dr hab. Włodzisław Szpringer, Mike Bradford – Prezes Stowarzyszenia Europejskich Biur Kredytowych (ACCIS)

Systemy wymiany informacji kredytowej z perspektywy orzeczenia Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości – wykład pomiędzy blokami tematycznymi
(Mec. Agnieszka Marzec – radca prawny BIK S.A.)

II. OCHRONA DANYCH OSOBOWYCH

(moderator: Prof. dr hab. Marek Wierzbowski)

- 1) Czy polskie przepisy są bardziej restrykcyjne niż przepisy dyrektywy o ochronie danych osobowych?

- 2) Gdzie kończą się granice ochrony danych osobowych (interes prywatny a interes publiczny)?

Proponowani uczestnicy panelu: dr Alicja Szymanowska, Prof. dr hab. Fryderyk Zoll, dr Adam Bodnar
(Referat: M. Wierzbowski, A. Szymanowska: Granice ochrony danych osobowych)

III. TAJEMNICA BANKOWA A INFORMACJA GOSPODARCZA

(moderator: dr hab. Remigiusz Kaszubski)

- 1) Dlaczego tajemnica bankowa ma restrykcyjny charakter?
- 2) Co obejmuje tajemnica bankowa (czas, zakres podmiotowy i przedmiotowy, wyłączenia)?
- 3) Czy przepisy dotyczące tajemnicy bankowej wyłączają stosowanie ustawy o ochronie danych osobowych?
- 4) Czy dane objęte tajemnicą bankową mogą być wykorzystywane dla zwiększenia bezpieczeństwa obrotu gospodarczego (informacja gospodarcza)?

Proponowani uczestnicy panelu: Prof. dr hab. Mirosław Bączyk, mec. Bernard Smykła, Prof. dr hab. Jarosław Majewski.
(Referat: Remigiusz Kaszubski – Związek Banków Polskich)

Rejestr postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone – najnowsze klauzule dotyczące rynku nieruchomości

Lp.	Data wydania wyroku i sygnatura akt	Oznaczenie stron oraz informacja o udziale w postępowaniu prokuratora lub organizacji społecznej	Postanowienie wzorca umowy uznane za niedozwolone
1482	20 maj 2008 Sygn. akt XVII AmC 107/07	Powód: Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Pozwany: Activ Investment Sp. z o.o. w Krakowie	„Oświadczenia i zawiadomienia Activ Investment przesłane Kupującemu na podany adres do korespondencji uważa się za skutecznie doręczone. Kupujący zobowiązany jest w trakcie trwania niniejszej Umowy do natychmiastowego zawiadomienia Activ Investment o każdej zmianie adresu swego miejsca zamieszkania, pod rygorem uznania za skutecznie doręczone oświadczeń i zawiadomień Activ Investment przesłanych Kupującemu na adres wskazany w niniejszej umowie.”
1481	20 maj 2008 Sygn. akt XVII AmC 107/07	Powód: Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Pozwany: Activ Investment Sp. z o.o. w Krakowie	„Ewentualne spory wynikłe w związku z realizacją niniejszej umowy będą rozstrzygane przez Sąd rzeczowo właściwy dla siedziby Activ Investment”
1480	20 maj 2008 Sygn. akt XVII AmC 107/07	Powód: Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Pozwany: Activ Investment Sp. z o.o. w Krakowie	„Kupujący wyraża zgodę na to, aby Zarząd nieruchomością wspólną m.in. Budynkiem, powierzony był do 31.12.2012 r. TBS Południe Spółka z o.o. z siedzibą w Krakowie albo innej osobie prawnej lub fizycznej, wskazanej przez Activ Investment.”
1479	20 maj 2008 Sygn. akt XVII AmC 107/07	Powód: Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Pozwany: Activ Investment Sp. z o.o. w Krakowie	„Strony postanawiają, że do dnia podpisania umowy przyrzeczonej sprzedaży, Kupujący może dokonać własnych prac adaptacyjnych w Lokalu Mieszkalnym, jednakże pod warunkiem uzyskania od Activ Investment wcześniejszej pisemnej zgody na takie prace. W przypadku dokonania prac adaptacyjnych bez zgody Activ Investment kupujący zapłaci karę umowną w wysokości 5% wartości Lokalu Mieszkalnego.”
1478	20 maj 2008 Sygn. akt XVII AmC 107/07	Powód: Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Pozwany: Activ Investment Sp. z o.o. w Krakowie	„Strony postanawiają że zmiany w powierzchni użytkowej do 3% wybudowanego Lokalu Mieszkalnego nie mają wpływu na cenę Lokalu Mieszkalnego. Jeżeli zmiany w powierzchni użytkowej będą przekraczały 3% to jedynie nadwyżka bądź niedomiar tej powierzchni powyżej lub poniżej 3% będą wyrównane w cenie ostatecznej.”
1477	20 maj 2008 Sygn. akt XVII AmC 107/07	Powód: Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Pozwany: Activ Investment Sp. z o.o. w Krakowie	„Activ Investment ma prawo zgodnie z własnym uznaniem oraz według zasad słuszności do ustanowienia takich regulacji, które są konieczne dla określenia sposobu do zagospodarowania Nieruchomości, w szczególności dotyczących użytkowania i utrzymania wspólnych powierzchni i urządzeń Budynku, oraz innych spraw związanych z użytkowaniem tego Budynku, a Kupujący wyraża na to zgodę.”
1476	20 maj 2008 Sygn. akt XVII AmC 107/07	Powód: Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Pozwany: Activ Investment Sp. z o.o. w Krakowie	„Planowane ostateczne wykończenie Budynku, wraz z ukształtowaniem terenu wokół niego, nastąpi do 4 (czterech) miesięcy od zakończenia budowy Budynku, przy czym strony oświadczają i wyrażają zgodę, że termin ten może ulec przedłużeniu z przyczyn niezależnych od stron, a w szczególności z przyczyn atmosferycznych.”
1475	20 maj 2008 Sygn. akt XVII AmC 107/07	Powód: Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Pozwany: Activ Investment Sp. z o.o. w Krakowie	„Nie przewidziane przez Sprzedającego okoliczności, za które Sprzedający nie ponosi odpowiedzialności, - w szczególności spowodowane przedłużającą się procedurą zmierzającą do uzyskania decyzji administracyjnych oraz wymaganych na tych decyzjach klauzul lub też niesprzyjających warunków atmosferycznych - będą skutkowały przesunięciem terminu rozpoczęcia i zakończenia budowy Budynku i lokalu oraz wydania lokalu Kupującemu i zawarcia umowy przyrzeczonej, bez konieczności podpisywania aneksów do niniejszej umowy przedwstępnej.”

Lp.	Data wydania wyroku i sygnatura akt	Oznaczenie stron oraz informacja o udziale w postępowaniu prokuratora lub organizacji społecznej	Postanowienie wzorca umowy uznane za niedozwolone
1474	20 maj 2008 Sygn. akt XVII AmC 107/07	Powód: Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Pozwany: Activ Investment Sp. z o.o. w Krakowie	„Ponadto w przypadku gdyby do zawarcia umowy przyrzeczonej zgodnie z postanowieniami niniejszej umowy nie doszło z przyczyn leżących po stronie Kupującego, zaś Lokal Mieszkalny został Kupującemu wydany w posiadanie, strona ta jest zobowiązana do niezwłocznego opuszczenia i opróżnienia Lokalu oraz zwrotnego wydania go w posiadanie Activ Investment. W takim przypadku: - dobrowolne opuszczenie Lokalu i wydanie go w posiadanie Activ Investment - w stanie technicznym nie pogorszonym - jest warunkiem dokonania rozliczenia wpłaconych przez stronę zobowiązaną do kupna kwot, na zasadach określonych w akapicie powyżej. - kupujący oświadcza, że nie będzie podnosił względem Activ Investment żadnych roszczeń (w tym roszczeń o charakterze odszkodowawczym) z tytułu zwrotu poniesionych nakładów na wykończenie przedmiotowego lokalu mieszkalnego.”
1473	20 maj 2008 Sygn. akt XVII AmC 107/07	Powód: Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Pozwany: Activ Investment Sp. z o.o. w Krakowie	„Do czasu przekazania przez Activ Investment Lokalu Mieszkalnego, Kupujący może odstąpić od niniejszej umowy. W takiej sytuacji Activ Investment zwróci Kupującemu wszystkie wpłacone przez niego zgodnie z niniejszą Umową nominalne kwoty, o których mowa w par. 2 ust. 3, potrącając z nich karę umowną w wysokości 10% ceny Lokalu Mieszkalnego brutto określonej w par. 1 ust. 2, przy czym zwrot wymienionych kwot nastąpi w terminie do 30 (trzydziestu) dni od dnia zawarcia przez Activ Investment z innym nabywcą przedwstępnej umowy sprzedaży Lokalu Mieszkalnego będącego przedmiotem niniejszej Umowy. W przypadku gdyby umowa przyrzeczona nie została zawarta w terminie zawartym w wezwaniu doręczonym Kupującemu, z przyczyn leżących po stronie Kupującego, Activ Investment może odstąpić od niniejszej umowy. W przypadku odstąpienia od niniejszej umowy na warunkach określonych w zdaniu poprzednim, Activ Investment zobowiązuje się zwrócić Kupującemu wpłacone przez niego kwoty na poczet ceny sprzedaży Lokalu Mieszkalnego określonej w par. 1 ust. 2, pomniejszone o karę umowną wynoszącą 15% wartości brutto Lokalu Mieszkalnego oraz pomniejszone o kwoty z tytułów opisanych w par. 8 ust. 4 i par. 11 ust. 3, przy czym zwrot tych kwot nastąpi nie wcześniej niż do czasu zawarcia umowy sprzedaży Lokalu Mieszkalnego z innym nabywcą, jednakże nie później niż w terminie 30 (trzydziestu) dni od dnia zawarcia takiej umowy z zastrzeżeniem akapitu poniższego”.
1472	20 maj 2008 Sygn. akt XVII AmC 107/07	Powód: Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Pozwany: Activ Investment Sp. z o.o. w Krakowie	„W takim przypadku Activ Investment zwróci Kupującemu wszystkie wpłacone przez niego zgodnie z niniejszą Umową nominalne kwoty, o których mowa w par. 2 ust. 3, potrącając z nich karę umowną w wysokości 10% ceny Lokalu Mieszkalnego brutto określonej w par. 1 ust. 2, przy czym zwrot wymienionych kwot nastąpi w terminie do 30 (trzydziestu) dni po zawarciu przez Activ Investment z innym nabywcą przedwstępnej umowy sprzedaży Lokalu Mieszkalnego będący przedmiotem niniejszej umowy”.
1471	20 maj 2008 Sygn. akt XVII AmC 107/07	Powód: Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Pozwany: Activ Investment Sp. z o.o. w Krakowie	„Activ Investment może odstąpić ze skutkiem natychmiastowym, bez wyznaczania dodatkowego terminu i bez odrębnego wezwania do zapłaty, od niniejszej Umowy i tym samym nie przystąpić do zawarcia przyrzeczonej umowy sprzedaży Lokalu Mieszkalnego w przypadku, gdy Kupujący opóźni się: a) powyżej 30 (trzydziestu) dni z wpłatą którejkolwiek z rat z określonych w par. 2 ust. 3 b), c), d), e), f), g) lub; b) powyżej 30 (trzydziestu) dni z wpłatą odsetek określonych w par. 2 ust. 9.”
1470	20 maj 2008 Sygn. akt XVII AmC 107/07	Powód: Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Pozwany: Activ Investment Sp. z o.o. w Krakowie	„Activ Investment zastrzega sobie prawo dokonywania jednostronnych, a koniecznych zmian w dokumentacji projektowej Budynku”.
1469	29 kwi 2008 Sygn. akt XVII AmC 87/07	Powód: Renata Orłowska, Joanna Kołodziej-Pieńkowska, Beata Kowaluk Pozwany: Towarzystwo Budownictwa Społecznego "Konkret" Spółka z o.o. w Gdańsku	„TBS Konkret zastrzega sobie, w przypadkach uzasadnionych wymagających formy pisemnej, prawo jednostronnego przedłużenia okresu wypowiedzenia do sześciu miesięcy.”
1468	29 kwi 2008 Sygn. akt XVII AmC 87/07	Powód: Renata Orłowska, Joanna Kołodziej-Pieńkowska, Beata Kowaluk Pozwany: Towarzystwo Budownictwa Społecznego "Konkret" Spółka z o.o. w Gdańsku	„W przypadku rezygnacji przez partycypanta z partycypacji w kosztach budowy mieszkania, rezygnacji złożonej na piśmie TBS Konkret Sp. z o.o. zwraca mu wpłacone kwoty bez odsetek i odszkodowań za wyłączenie raty pierwszej stanowiącej pokrycie kosztów przygotowania inwestycji, zawarcia umowy i naboru klientów.”



1467	29 kwi 2008 Sygn. akt XVII AmC 87/07	Powód: Renata Orłowska, Joanna Kołodziej-Pieńkowska, Beata Kowaluk Pozwani: Towarzystwo Budownictwa Społecznego	„Przewidywany termin zakończenia inwestycji ustala się na 12 m-cy licząc od terminu przekazania planu budowy wykonawcy.”
1466	29 kwi 2008 Sygn. akt XVII AmC 87/07	"Konkret" Spółka z o.o. w Gdańsku Powód: Renata Orłowska, Joanna Kołodziej-Pieńkowska, Beata Kowaluk Pozwani: Towarzystwo Budownictwa Społecznego	„Partycypantowi przysługuje prawo do płacenia czynszu, który na podstawie ustawy nie może przekroczyć 4% wartości odtworzonej w skali roku.”
1443	27 kwi 07 Sygn. akt XVII AmC 14/06	"Konkret" Spółka z o.o. w Gdańsku	"W przypadku zbycia przez Kupującego przedmiotowego lokalu jest on zobowiązany do poinformowania przyszłego nabywcy o treści udzielonego pełnomocnictwa oraz do uzyskania od niego odpowiedniego dokumentu na rzecz Sprzedającego, pod rygorem zapłaty na rzecz Sprzedającego, kary umownej w wysokości 100.000 zł. Ponadto kupujący oświadcza, iż znane mu są plany przeprowadzenia przez spółkę Sprzedającemu na działkach sąsiednich dalszych inwestycji budowlanych..... i wyraża na nie zgodę, zobowiązując się do powstrzymania się od wnoszenia wszelkich protestów mających na celu wstrzymanie procedury administracyjnej związanej z wydaniem decyzji o warunkach zabudowy oraz udzieleniem pozwolenia na budowę na sąsiednich działkach. W razie naruszenia tego zobowiązania, Sprzedającemu przysługuje prawo do zapłaty przez Kupującego kary umownej w wysokości 100.000 zł."
1442	27 kwi 07 Sygn. akt XVII AmC 14/06	Powód: Miejski Rzecznik Konsumentów w Krakowie Pozwani: Towarzystwo Budownictwa Społecznego Wawel Service Sp. z o. o. w Krakowie	"Stwierdzone w protokole usterki Sprzedający zobowiązuje się usunąć niezwłocznie, a następnie strony zobowiązane są do przystąpienia do czynności przekazania mieszkania ponownie, przy czym nieobecność Kupującego upoważnia Sprzedającego do samodzielnego sporządzenia protokołu bez konieczności ponownego wezwania Kupującego."
1441	27 kwi 07 Sygn. akt XVII AmC 14/06	Powód: Miejski Rzecznik Konsumentów w Krakowie Pozwani: Towarzystwo Budownictwa Społecznego Wawel Service Sp. z o. o. w Krakowie	"W przypadku zawinionej przez Sprzedającego zwłoki w realizacji inwestycji, przekraczającej 3 miesiące, Kupującemu przysługuje prawo do żądania zapłaty kary w wysokości odsetek liczonych od sumy wpłaconego zadatku oraz zaliczek w ich wysokości ustawowej za każdy dzień zwłoki przekraczającej ten okres, nie więcej jednak niż 10% wartości przedmiotu niniejszej umowy. Jeżeli jednak okres zwłoki przekroczy 4 miesiące, Kupującemu przysługuje prawo odstąpienia od niniejszej umowy z zachowaniem prawa do odsetek na zasadach wymienionych w zdaniu poprzednim."
1440	27 kwi 07 Sygn. akt XVII AmC 14/06	Powód: Miejski Rzecznik Konsumentów w Krakowie Pozwani: Towarzystwo Budownictwa Społecznego Wawel Service Sp. z o. o. w Krakowie	"W przypadku nie dokonania pierwszej wpłaty, zadatek o jakim mowa w pkt. 1 nie podlega zwrotowi."
1439	27 kwi 07 Sygn. akt XVII AmC 14/06	Powód: Miejski Rzecznik Konsumentów w Krakowie Pozwani: Towarzystwo Budownictwa Społecznego Wawel Service Sp. z o. o. w Krakowie	„Przedmiotowy lokal zostanie wykonany zgodnie ze specyfikacją stanowiącą załącznik nr 3 do umowy. Sprzedający zastrzega możliwość wprowadzenia zmian w układzie architektonicznym, dokumentacji projektowej oraz w układzie zagospodarowania terenu, o ile okażą się one niezbędne ze względu na realizację inwestycji. Zmiany dotyczyć mogą w szczególności rozmieszczenia planów instalacyjnych, zastosowania określonej technologii oraz materiałów budowlanych, a także rozmieszczenia oświetlenia, układów ciągów pieszo – jezdnych oraz zieleni, na terenie objętym inwestycją. Zmiany takie nie stanowią zmiany treści niniejszej umowy. „
1438	15 wrz 06 Sygn. akt XVII AmC 118/05	Powód: Miejski Rzecznik Konsumentów w Krakowie Pozwani: Towarzystwo Budownictwa Społecznego Wawel Service Sp. z o. o. w Krakowie	„par. 5 D ust. 4 c – Właściwym do rozpoznania sporów z niniejszej umowy jest Sąd miejscowo właściwy ze względu na siedzibę Inwestora. „
1437	15 wrz 06 Sygn. akt XVII AmC 118/05	Powód: Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Pozwani: Grupa Inwestycyjna "Hossa" S.A. w Gdyni	"par. 2 ust. 11 a - W związku ze zmianą ceny, w sytuacjach jak określono w ust. 10 lit. b (...), Kupujący dopłaci różnicę w terminie 14 dni od przedstawienia rozliczenia przedmiotu umowy w standardzie "

Lp.	Data wydania wyroku i sygnatura akt	Oznaczenie stron oraz informacja o udziale w postępowaniu prokuratora lub organizacji społecznej	Postanowienie wzorca umowy uznane za niedozwolone
1436	15 wrz 06 Sygn. akt XVII AmC 118/05	Powód: Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Pozwany: Grupa Inwestycyjna "Hossa" S.A. w Gdyni	"par. 2 ust. 10 b - Strony zgodnie ustalają, iż cena nabycia przedmiotu umowy określona w par. 2 ust. 1 ulegnie zmianie w wyniku: b) zmiany powierzchni lokalu mieszkalnego, piwnicy, tarasu, oraz działki gruntu przeznaczonej na urządzenie ogródka przydomowego w wyniku dokonania pomiarów powykonawczych przy przyjęciu stawek za 1 m2 powierzchni odpowiednio: lokalu mieszkalnego = PLN, piwnicy = PLN, tarasu = PLN, ogródka przydomowego = PLN "
1420	31 mar 08 Sygn. akt XVII AmC 288/07	Powód: Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Pozwany: Grupa Inwestycyjna "Hossa" S.A. w Gdyni	"W przypadku wycofania zlecenia w okresie, w którym zastrzeżono wyłączność Pośrednikowi, Zamawiający zobowiązany jest zapłacić kwotę w wysokości 3% + 22% VAT od ceny oznaczonej w par. 8 niniejszej umowy."
1419	31 sty 08 Sygn. akt XVII AmC 262/07	Powód: Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Pozwany: Wojciech Wesołowski i Paweł Wesołowski, wspólnicy spółki cywilnej Firma Handlowo-Usługowa DAWO w Krakowie	"Kupujący może odmówić przyjęcia lokalu tylko wówczas, gdy nie został wykonany zakres prac określony w załączniku do umowy. "
1418	31 sty 08 Sygn. akt XVII AmC 262/07	Powód: Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Pozwany: Poland Alloys Sp. z o. o. z siedzibą w Katowicach	"Strony uznają, iż wady stwierdzone protokołem odbioru wyczerpują całość wad lokalu. Kupujący nie może domagać się naprawy wad, które nie zostaną ujęte w protokole, chyba że wady te stanowią wady ukryte lokalu. "
1417	31 sty 08 Sygn. akt XVII AmC 262/07	Powód: Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Pozwany: Poland Alloys Sp. z o. o. z siedzibą w Katowicach	"Jeżeli skutkiem okoliczności o których mowa w ust. 2 istnieje trwała niemożliwość realizacji inwestycji, umowa niniejsza ulega rozwiązaniu, a wpłacone kwoty zostaną zwrócone w ciągu 90 dni od rozwiązania umowy bez odliczania lub zapłaty kar umownych przewidzianych umową. "
1404	07 wrz 07 Sygn. akt XVII AmC 92/07	Powód: Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Pozwany: Poland Alloys Sp. z o. o. z siedzibą w Katowicach	"Sądem właściwym do rozstrzygnięcia sporów mogących wyniknąć na tle stosowania niniejszej umowy jest Sąd Rejonowy w Bielsku Białej lub Sąd Okręgowy w Bielsku Białej, w zależności od wartości wynikłego przedmiotu sporu."
1403	07 wrz 07 Sygn. akt XVII AmC 92/07	Powód: Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Pozwany: Spółdzielnia "Inwest-Dom" w Bielsku Białej	"W przypadku sprzedaży apartamentu w sytuacji opisanej w par. 7 ust. 2 pkt. B, spółdzielnia zwróci członkowi równowartość dotychczas dokonanych wpłat, pomniejszonych o karę umowną równą kwocie zaliczki (I rata) - określonej w par. 5 ust. 2 oraz równowartość wszelkich kosztów i opłat poniesionych w związku i w celu zawarcia umowy kredytowej i umowy przeniesienia własności apartamentu na rzecz osób trzecich."
1402	07 wrz 07 Sygn. akt XVII AmC 92/07	Powód: Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Pozwany: Spółdzielnia "Inwest-Dom" w Bielsku Białej	„Członek upoważnia Spółdzielnię do zaciągnięcia w Jego imieniu kredytu hipotecznego w dowolnym Banku (do kwoty jaka niezbędna jest do ukończenia budowy apartamentu opisanego w par. 1 ust. 2-4) i przeniesienia jego własności na rzecz osób trzecich, według własnego uznania, w przypadku gdy: – z ważnej przyczyny (wypadek losowy, siła wyższa) nie będzie w stanie dokonywać wpłat w wysokościach i terminach określonych w par. 5, – bez uzasadnionej przyczyny, uchylił się z wpłatą kolejnej raty, – o 14 dni od daty określonej w par. 5 ust. Koszty związane z zaciągnięciem ww. kredytu oraz przeniesienia własności ponosi członek. O zaciągnięciu kredytu w banku oraz decyzji przeniesienia własności na rzecz osób trzecich Spółdzielnia zawiadomi członka."
1401	07 wrz 07 Sygn. akt XVII AmC 92/07	Powód: Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Pozwany: Spółdzielnia "Inwest-Dom" w Bielsku Białej	"Członek może z ważnych przyczyn odstąpić od umowy, jednakże tylko za uprzednim wskazaniem następcy, który wstąpi w jego prawa i obowiązki."
1399	28 gru 07 Sygn. akt XVII AmC 98/07	Powód: Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Pozwany: Spółdzielnia "Inwest-Dom" w Bielsku Białej	"Warunkiem zawarcia umowy przenoszącej własność lokalu jest wpłacenie przez Kupującego ceny sprzedaży bez opóźnień."
1398	28 gru 07 Sygn. akt XVII AmC 98/07	Powód: Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Pozwany: Kolobrzeskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o. o. w Kolobrzegu	"Suma naliczonych kar nie może przekroczyć 3% ceny sprzedaży brutto przedmiotu umowy."



Nowa dyrektywa o kredycie konsumenckim

Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylająca dyrektywę Rady 87/102/EWG (*Dziennik Urzędowy L 133, 22/05/2008 P. 0066 – 0092*)

W dniu 23 kwietnia 2008 r. Parlament Europejski i Rada uchwaliły Dyrektywę nr 2008/48/WE w sprawie umów o kredyt konsumencki, uchylając jednocześnie dyrektywę Rady nr 87/102/EWG.

Przyczyną były m. in. ujawnione zasadnicze różnice między przepisami różnych państw członkowskich ogólnie w dziedzinie kredytów dla osób fizycznych, a w szczególności kredytów konsumenckich. Sytuacja wynikająca z tych krajowych różnic prowadzi w pewnych przypadkach do zakłócenia konkurencji między kredytodawcami we Wspólnocie i stwarza przeszkody dla rynku wewnętrznego w przypadkach, gdy państwa członkowskie przyjęły odmienne przepisy bezwzględnie obowiązujące, które są bardziej rygorystyczne niż przewidziane w dyrektywie 87/102/EWG. Taka sytuacja ogranicza konsumentom możliwości bezpośredniego korzystania ze stopniowo rosnącej dostępności kredytów transgranicznych. Zaś występujące zakłócenia i ograniczenia mogą z kolei mieć konsekwencje dla popytu na towary i usługi.

Stąd, podjęta została decyzja o pełnej harmonizacji, która jest niezbędna do zapewnienia wszystkim konsumentom we Wspólnocie wysokiego i równoważnego poziomu ochrony ich interesów i stworzenia prawdziwego rynku wewnętrznego. Dlatego wyeliminowano możliwości utrzymywania i wprowadzania przepisów krajowych innych niż ustanowione w dyrektywie. Ograniczenia te jednak będą miały zastosowanie wyłącznie w zakresie, w jakim przepisy zostały zharmonizowane w dyrektywie. Tam, gdzie przepisy nie zostały zharmonizowane, państwa członkowskie będą miały swobodę utrzymywania i wprowadzania przepisów krajowych.

1. Zakres przedmiotowy zastosowania Dyrektywy

Dyrektywa ma zastosowanie do umów o kredyt. Umowa o kredyt oznacza umowę, na mocy której kredytodawca udziela kredytu konsumenckiego lub daje przyrzeczenie udzielenia kredytu konsumenckiego w formie odroczonej płatności, pożyczki lub innego podobnego świadczenia finansowego, z wyjątkiem umów dotyczących ciągłego świadczenia usług lub dotyczących dostaw towarów tego samego rodzaju, jeżeli konsument płaci za takie usługi lub towary w ratach przez okres ich świadczenia lub dostarczania;

Wzorem poprzednich przepisów, dyrektywa zawiera wyłączenia spod zakresu przedmiotowego jej zastosowania, nie stosuje się jej między innymi do:

- a) umów o kredyt, który zabezpieczony jest hipoteką lub innym porównywalnym zabezpieczeniem na nieruchomości powszechnie stosowanym w państwie członkowskim lub który zabezpieczony jest prawem związanym z nieruchomością;
- b) umów o kredyt przeznaczony na sfinansowanie nabycia lub utrzymania prawa własności nieruchomości gruntowej lub istniejącego lub planowanego budynku;
- c) umów o kredyt, którego całkowita kwota jest niższa niż 200 EUR lub wyższa niż 75000 EUR;
- d) umów najmu lub leasingu, jeżeli ani sama umowa, ani jakakolwiek umowa odrębna nie przewidują obowiązku nabycia przedmiotu umowy; domniemywa się, że taki obowiązek istnieje, jeżeli kredytodawca decyduje o tym jednostronnie;
- e) umów o kredyt w rachunku bieżącym, który musi być spłacany w ciągu jednego miesiąca;
- f) umów o kredyt nieoprocentowany i wolny od wszelkich opłat oraz umów o kredyt zawartych na warunkach przewidujących jego spłatę w terminie trzech miesięcy i wymóg uiszczenia jedynie nieznacznych opłat;
- g) umów o kredyt udzielany przez pracodawcę swoim pracownikom w ramach jego działalności dodatkowej, nieoprocentowany lub oprocentowany według rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania niższej od powszechnie stosowanych na rynku i który nie jest oferowany ogółowi społeczeństwa;
- i) umów o kredyt, które są wynikiem ugody osiągniętej w sądzie lub przed innym organem ustawowym;
- j) umów o kredyt, które dotyczą odroczonej spłaty – bez żadnych opłat – istniejącego zadłużenia;
- k) umów o kredyt, przy zawieraniu których od konsumenta wymaga się złożenia tytułem zabezpieczenia przedmiotu u kredytodawcy, jeżeli odpowiedzialność konsumenta jest ściśle ograniczona do tego zastawionego przedmiotu;
- l) umów o kredyt dotyczących kredytów udzielanych ograniczonej grupie osób na mocy przepisu ustawowego służącego interesowi ogólnemu, z zastosowaniem niższych stóp oprocentowania niż powszechnie stosowane na rynku lub nieoprocentowanych, lub z zastosowaniem innych warunków, które są korzystniejsze dla konsumenta niż powszechnie stosowane na rynku oraz stóp oprocentowania nie wyższych niż powszechnie stosowane na rynku.

W odniesieniu do umów o kredyt w rachunku bieżącym, który to kredyt podlega spłacie na żądanie lub w terminie trzech miesięcy, umów o kredyt w formie przekroczenia stosuje się tylko wskazane w dyrektywie w sposób wyczerpujący przepisy.

2. Zakres podmiotowy zastosowania Dyrektywy

Dyrektywę stosuje się do umów zawartych pomiędzy:

„konsumentem” – pojęcie to oznacza osobę fizyczną, która w transakcjach objętych niniejszą dyrektywą działa w celach niezwiązanych ze swoją działalnością handlową, gospodarczą lub zawodową

a

„kredytodawcą” – co oznacza osobę fizyczną lub prawną, która udziela kredytu lub daje przyrzeczenie udzielenia kredytu w ramach wykonywanej przez siebie działalności handlowej, gospodarczej lub zawodowej.

Z powyższego wynika, że Dyrektywa ma zastosowanie także w stosunkach konsument-konsument.

3. Obowiązki informacyjne wprowadzone przez Dyrektywę

W celu umożliwienia konsumentom podejmowania decyzji przy pełnej znajomości faktów powinni oni przed zawarciem umowy o kredyt otrzymać odpowiednie informacje na temat warunków i kosztów kredytu oraz swoich zobowiązań, które konsument może zabrać ze sobą i je rozważyć.

Stąd, stosownie do postanowień Dyrektywy, przed zawarciem umowy o kredyt konsumentowi należy udzielić konsumentowi kompleksowej informacji, według standardów wskazanych przez jej przepisy.

Standardowe informacje podawane w reklamie

Standardowe informacje podawane w reklamach mają określać w sposób jasny, zwięzły i widoczny – na podstawie reprezentatywnego przykładu:

- stopę oprocentowania kredytu, stałą lub zmienną, lub obydwie te stopy, wraz ze szczegółami dotyczącymi wszelkich opłat uwzględnionych w całkowitym koszcie kredytu ponoszonym przez konsumenta;
- całkowitą kwotę kredytu;
- rzeczywistą roczną stopę oprocentowania;
- w odpowiednich przypadkach, okres obowiązywania umowy o kredyt;
- w przypadku kredytu w formie odroczonej płatności za określony towar lub usługę – cenę gotówkową oraz kwoty wszelkich zaliczek; oraz
- w odpowiednich przypadkach, całkowitą kwotę do zapłaty przez konsumenta oraz wysokość rat.

Informacje udzielane przed zawarciem umowy

W stosownym czasie przed związaniem się konsumenta umową o kredyt lub ofertą, kredytodawcy dostarczają konsumentowi informacje potrzebne do porównania różnych ofert w celu podjęcia, przy peł-

nej znajomości faktów, decyzji, czy zawrzeć umowę o kredyt.

Informacje te, w formie papierowej lub na innym trwałym nośniku, powinny zostać przekazane przy użyciu standardowego europejskiego arkusza informacyjnego dotyczącego kredytu konsumenckiego określonego w załączniku do Dyrektywy, co niewątpliwie ułatwi rozwój rynku transgranicznego, a dodatkowo jest nowością w stosunku do poprzedniej dyrektywy o kredycie konsumenckim.

Informacje te określają:

- rodzaj kredytu;
- dane identyfikacyjne i adres kredytodawcy, a także, w stosownych przypadkach, dane identyfikacyjne i adres zaangażowanego pośrednika kredytowego;
- całkowitą kwotę kredytu oraz warunki dokonywania wypłat;
- okres obowiązywania umowy o kredyt;
- w przypadku kredytu w formie odroczonej płatności za towar lub usługę lub umowy o kredyt związany – towar lub usługę i ich cenę gotówkową;
- stopę oprocentowania kredytu, warunki stosowania tej stopy oprocentowania oraz, jeśli są dostępne, wszelkie indeksy lub stopy referencyjne mające zastosowanie do pierwotnej stopy oprocentowania kredytu, a także okresy, warunki i procedury zmian stopy oprocentowania kredytu. Jeżeli w różnych okolicznościach stosuje się różne stopy oprocentowania – wyżej wymienione informacje o wszystkich stosowanych stopach;
- rzeczywistą roczną stopę oprocentowania oraz całkowitą kwotę do zapłaty przez konsumenta, przedstawione za pomocą reprezentatywnego przykładu podającego wszystkie założenia przyjęte do obliczenia tej stopy;
- kwotę, liczbę i częstotliwość płatności, jakich ma dokonać konsument, oraz, w stosownych przypadkach, kolejność, w jakiej płatności będą zaliczane na poczet spłaty różnych należnych sald, dla których stosuje się różne stopy oprocentowania;
- w stosownych przypadkach, opłaty za prowadzenie jednego lub kilku rachunków, na których zapisywane są zarówno transakcje płatności, jak i wypłaty, chyba że otwarcie takiego rachunku nie jest obowiązkowe, łącznie z opłatami za korzystanie ze środków płatniczych, zarówno dla transakcji płatności, jak i dla wypłat, a także wszelkie inne opłaty powstałe w związku z umową o kredyt oraz warunki, na jakich opłaty te mogą ulegać zmianie;
- w stosownych przypadkach – konieczność poniesienia przez konsumenta kosztów notarialnych przy zawarciu umowy o kredyt;
- obowiązek, o ile taki istnieje, zawarcia umowy dotyczącej usług dodatkowych ubezpieczonych z umową o kredyt, w szczególności ubezpieczonych, w przypadku gdy zawarcie takiej umowy jest niezbędne do uzyskania kredytu lub do uzyskania go na oferowanych warunkach;
- stopę oprocentowania mającą zastosowanie w przypadku opóźnienia płatności oraz ustaleń dotyczących jej zmian, a także, w stosownych przypadkach, wszelkie opłaty z tytułu zaległości w spłacie;



- m) ostrzeżenie o konsekwencjach braku płatności;
- n) w stosownych przypadkach, wymagane zabezpieczenia;
- o) istnienie lub brak prawa do odstąpienia od umowy;
- p) prawo do przedterminowej spłaty, o ile ono istnieje i, w stosownych przypadkach, informację na temat prawa kredytodawcy do rekompensaty, a także sposób określania tej rekompensaty;
- q) prawo konsumenta do natychmiastowego otrzymania bezpłatnej informacji na temat wyników przeprowadzonej w celu oceny jego zdolności kredytowej weryfikacji w bazie danych;
- r) prawo konsumenta do bezpłatnego otrzymania na żądanie egzemplarza projektu umowy o kredyt. Przepisu tego nie stosuje się, jeżeli w chwili, gdy konsument zgłasza takie żądanie, kredytodawca nie wyraża chęci zawarcia z konsumentem umowy o kredyt; oraz
- s) w stosownych przypadkach, czas, przez jaki kredytodawca jest związany informacjami udzielonymi przed zawarciem umowy o kredyt.

Wszelkie dodatkowe informacje, jakie kredytodawca przekazuje konsumentowi, są podawane w osobnym dokumencie, który może zostać załączony do standardowego europejskiego arkusza informacyjnego dotyczącego kredytu konsumenckiego.

Dyrektywa precyzuje również obowiązki informacyjne przy umowach zawieranych na odległość, a także precyzuje obowiązki informacyjne przy kredytach szczególnych, przykładowo umowy o kredyt w rachunku bieżącym.

Informacje zamieszczane w umowach o kredyt

W celu umożliwienia konsumentom poznania swoich praw i obowiązków wynikających z umowy o kredyt powinna ona zawierać wszelkie niezbędne informacje podane w sposób jasny i zwięzły.

Umowy o kredyt sporządza się w formie papierowej lub na innym trwałym nośniku. Wszystkie umawiające się strony otrzymują egzemplarz umowy o kredyt.

W umowie o kredyt w sposób jasny i zwięzły określono się:

- a) rodzaj kredytu;
- b) dane identyfikacyjne i adresy umawiających się stron, a także, w stosownych przypadkach, dane identyfikacyjne pośrednika kredytowego;
- c) okres obowiązywania umowy o kredyt;
- d) całkowitą kwotę kredytu oraz warunki dokonywania wypłat;
- e) w przypadku kredytu w formie odroczonej płatności za określony towar lub usługę lub w przypadku umowy o kredyt wiązany – towar lub usługę i ich cenę gotówkową;
- f) stopę oprocentowania kredytu, warunki stosowania tej stopy oraz, jeśli są dostępne, wszelkie indeksy lub stopy referencyjne mające zastosowanie do pierwotnej stopy oprocentowania kredytu, a także

okresy, warunki i procedury zmiany stopy oprocentowania kredytu. Jeżeli w różnych okolicznościach stosuje się różne stopy oprocentowania kredytu, wyżej wymienione informacje dotyczą wszystkich stosowanych stóp;

g) rzeczywistą roczną stopę oprocentowania i całkowitą kwotę do zapłaty przez konsumenta, obliczone w chwili zawierania umowy o kredyt; podawane są wszystkie założenia przyjęte do obliczenia tej stopy;

h) kwotę, liczbę i częstotliwość płatności, jakich ma dokonać konsument, oraz, w stosownych przypadkach, kolejność, w jakiej płatności będą zaliczane na poczet spłaty różnych należnych sald, dla których stosuje się różne stopy oprocentowania kredytu;

i) w przypadku gdy ma miejsce spłata kapitału w ramach umowy o kredyt na czas określony, prawo konsumenta do otrzymywania, na wniosek i bez opłat, w każdym czasie przez cały okres obowiązywania umowy o kredyt, zestawienia w formie tabeli spłat.

Tabela spłat wskazuje należne płatności oraz okresy i warunki zapłaty takich kwot; poszczególne spłaty przedstawione są w tabeli w rozbięciu na mniejsze elementy w celu uwidocznienia spłaty kapitału, odsetek wyliczonych na podstawie stopy oprocentowania kredytu i, w stosownych przypadkach, kosztów dodatkowych; w przypadku gdy stopa oprocentowania nie jest stała lub gdy koszty dodatkowe mogą ulegać zmianie na mocy umowy o kredyt, tabela spłat zawiera jasne i zwięzłe wskazanie, że dane liczbowe zawarte w tabeli zachowują ważność wyłącznie do następnej zmiany stopy oprocentowania kredytu lub dodatkowych kosztów, zgodnie z umową o kredyt;

j) w przypadku gdy opłaty i odsetki są płacone bez spłaty kapitału, zestawienie wskazujące okresy i warunki płatności odsetek i towarzyszących im stałych lub jednorazowych opłat;

k) w stosownych przypadkach, opłaty za prowadzenie jednego lub kilku rachunków, na których zapisywane są transakcje płatności, jak i wypłaty, chyba że otwarcie takiego rachunku nie jest obowiązkowe, łącznie z opłatami za korzystanie ze środków płatniczych, zarówno dla transakcji płatności, jak i dla wypłat, oraz wszelkie inne opłaty powstałe w związku z umową o kredyt oraz warunki, na jakich opłaty te mogą ulegać zmianie;

l) stopę oprocentowania mającą zastosowanie do opóźnionych płatności obowiązującą w chwili zawarcia umowy o kredyt oraz ustalenia dotyczące jej zmian, a także, w stosownych przypadkach, opłaty z tytułu zaległości w spłacie;

m) ostrzeżenie o konsekwencjach braku płatności;

n) w stosownych przypadkach, wzmiankę o konieczności poniesienia kosztów notarialnych;

o) ewentualne wymagane zabezpieczenia i ubezpieczenia;

p) istnienie prawa do odstąpienia lub brak takiego prawa, okres, w którym można z niego skorzystać, oraz inne warunki korzystania z niego, w tym informację o obowiązku spłaty przez konsumenta wypłaconego kapitału oraz odsetek, a także kwotę odsetek należnych w stosunku dziennym;

r) prawo do przedterminowej spłaty oraz procedurę

przedterminowej spłaty, a także, w stosownych przypadkach, informację dotyczącą prawa kredytodawcy do otrzymania rekompensaty i sposobu jej ustalania;

s) procedurę mającą zastosowanie przy korzystaniu z prawa do rozwiązania umowy o kredyt;

t) informację, czy konsument może skorzystać z pozasądowego mechanizmu reklamacyjnego i odwoławczego, a jeżeli tak – sposoby dostępu do niego;

u) w stosownych przypadkach, nazwę i adres właściwego organu nadzorczego.

Wzorem poprzedniej dyrektywy nieco odmiennie kształtuje się obowiązki informacyjne przy kredytach o szczególnym charakterze.

Koszty kredytu:

W celu zapewnienia pełnej przejrzystości konsument powinien otrzymać informację na temat stopy oprocentowania kredytu, zarówno na etapie poprzedzającym zawarcie umowy o kredyt, jak i przy jej zawieraniu. W celu wspierania ustanawiania i funkcjonowania rynku wewnętrznego oraz zapewniania konsumentom w całej Wspólnocie wysokiego poziomu ochrony niezbędne jest zagwarantowanie w całej Wspólnocie porównywalności informacji dotyczących rzeczywistych rocznych stóp oprocentowania. Dlatego też Dyrektywa wprowadza jednolite zasady obliczania tych wielkości. Szczegółowe zasady obliczania rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania precyzuje wzór matematyczny zawarty w Załączniku do Dyrektywy, co umożliwi porównywanie ofert.

4. Inne prawa i obowiązki

a) ocena zdolności kredytowej – na kredytodawcę nałożono obowiązek oceny zdolności kredytowej konsumenta, co jest nowością w stosunku do poprzedniej dyrektywy o kredycie konsumenckim.

b) wymiana informacji – wprowadzono zasadę, że każde państwo członkowskie zapewnia kredytodawcom z innych państw członkowskich dostęp do baz danych wykorzystywanych w tym państwie członkowskim do oceny zdolności kredytowej konsumentów.

c) prawo do namysłu – konsumentowi przyznano prawo do namysłu, czyli prawo do odstąpienia od umowy o kredyt bez podania przyczyny w terminie czternastu dni kalendarzowych, a także obowiązki o charakterze rozliczeniowym, związane ze skorzystaniem z tego prawa. Okres, w którym możliwe jest odstąpienie od umowy, rozpoczyna się:

– w dniu zawarcia umowy o kredyt; lub

– w dniu, w którym konsument otrzymał warunki umowy oraz informacje zgodnie z art. 10, jeżeli dzień ten przypada po dniu, o którym mowa w lit. a) niniejszego akapitu.

Jeżeli konsument skorzystał z wynikającego z przepisów wspólnotowych prawa do odstąpienia od umowy dotyczącej dostawy towarów lub usług, przestaje być związany umową o kredyt wiązany.

d) przedterminowa spłata – konsument ma prawo w każdym czasie spłacić w całości lub w części swoje zobowiązania wynikające z umowy o kredyt.

W takich przypadkach jest on uprawniony do uzyskania obniżki całkowitego kosztu kredytu, na którą składają się odsetki i koszty przypadające na pozostały okres obowiązywania umowy. W przypadku przedterminowej spłaty kredytu kredytodawcy przysługuje sprawiedliwa i obiektywnie uzasadniona rekompensata za ewentualne koszty bezpośrednio związane z przedterminową spłatą kredytu, pod warunkiem że przedterminowa spłata przypada na okres, w którym stopa oprocentowania kredytu jest stała. Rekompensata ta nie może przekraczać 1 % spłacanej przed terminem części kwoty kredytu, jeżeli okres pomiędzy przedterminową spłatą a uzgodnionym wygaśnięciem umowy o kredyt przekracza jeden rok. Jeżeli okres ten nie przekracza jednego roku, rekompensata nie może przekraczać 0,5 % spłacanej przed terminem części kwoty kredytu.

e) przeniesienie praw – w przypadku gdy prawa kredytodawcy wynikające z umowy o kredyt lub sama umowa zostają przeniesione na stronę trzecią, konsument ma prawo powoływać się wobec cesjonariusza na wszelkie uprawnienia, jakie przysługiwały mu względem pierwotnego kredytodawcy, włącznie z potrąceniem wzajemnych roszczeń, jeżeli jest ono dopuszczalne w danym państwie członkowskim.

f) nadzór działalności kredytodawców – dla zapewnienia przejrzystości i stabilności rynku i do czasu dokonania dalszej harmonizacji państwa członkowskie powinny zapewnić wprowadzenie właściwych środków dotyczących regulowania lub nadzorowania działalności kredytodawców. Państwa członkowskie zapewniają nadzór nad działalnością kredytodawców przez instytucję lub organ niezależny od instytucji finansowych lub regulowanie takiej działalności.

5. Harmonizacja i bezwzględnie wiążący charakter Dyrektywy

W zakresie, w jakim Dyrektywa zawiera zharmonizowane przepisy, państwa członkowskie nie mogą utrzymywać w swoim prawie krajowym ani wprowadzać do niego przepisów odbiegających od tych, które zostały ustanowione w Dyrektywie. Dyrektywa jest więc oparta na zasadzie pełnej harmonizacji, stosownie do jej celu, omówionego we wstępie.

6. Pozostałe obowiązki harmonizacyjne

Państwa członkowskie mają obowiązek zapewnić wprowadzenie odpowiednich i skutecznych procedur pozasądowego rozstrzygnięcia sporów konsumenckich dotyczących umów o kredyt przy wykorzystaniu w stosownych przypadkach istniejących organów.

Państwa członkowskie do dnia 12 maja 2010 r. są zobowiązane do przyjęcia i opublikowania przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych niezbędnych do wykonania Dyrektywy.

Dyrektywy nie stosuje się do umów o kredyt obowiązujących w dniu wejścia w życie krajowych środków wykonawczych.





Biuletyn finansowany jest ze środków Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów